

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25
miesięcznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: koszt przesyłki recyto-
wej podane są w nagłówku nu-
meru porannego.

Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie *Kurjera* przyjmo-
wana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden w-
roz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do *Kurjera War-
szawskiego* przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera
ulica Senatorska 18.

Przegląd polityczny.

Komisja, wybrana przez konferencję berlińską ce-
lem określenia granic Konga, a raczej jego porze-
cza, ukończyła już w piątek swą pracę, przesłucha-
wszy kilku rzeczoznawców, mianowicie zaś bohatera
dnia, p. Stanleya. Przedstawiciel Stanów Zjedno-
czonych, poseł amerykański w Berlinie, p. Kasson,
otrzymał pełnomocnictwo do sformułowania wnio-
sków, które przedstawione być miały na wczorajszym
pełnym posiedzeniu konferencji. W ten sposób pier-
wszy z trzech punktów programu byłby szczęśliwie
załatwionym. Równocześnie rozeszła się wieść, u-
rządowo potwierdzona, iż Niemcy uznały między-
narodowe stowarzyszenie afrykańskie za potęgę za-
pryjaźnioną i samodzielną w Afryce; flaga stowa-
rzyszenia będzie odąd uważana za flagę mocarstwa.
W ślad za Niemcami pójdzie z pewnością Fran-
cja, która w całej akcji afrykańskiej podąża kro-
kiem równoległym z ks. Bismarkiem, i z którą pre-
zes stowarzyszenia, p. Strauch, przed samym wyja-
zdem do Berlina zawarł umowę o granice obustron-
nych terytoriów.

Anglia, w imieniu której deklarację złożył na pier-
wszym zaraz posiedzeniu konferencji w dniu 15-y
b. m. sir Edward Malet, nie zastrzegła się też wyra-
źnie przeciw prawowitości zdobyczy, dokonanych w
drodze pokojowej przez stowarzyszenie afrykańskie;
wnosić przeto należy, że i ona wraz z innymi pań-
stwami kolonialnymi pójdzie torem Niemiec, a w ten
sposób marzenia króla Leopolda belgijskiego i prace
Stanleya uwiecznione zostaną pomyslnym skutkiem.

Caly tuzin wniosków samostojnych przedstawiły
już rozmaite frakcje parlamentu niemieckiego. Po-
stępownicy rozpoczęli swą działalność od wniosku nie-
zbyt bezinteresownego: od żądania djet poselskich.
W rzeczywistości wniosek ten jest słusznym, popu-
larnym nie będzie nigdy... Tylko przyznanie djet
przedstawicielom narodu w parlamencie umożliwi
wybór wielu mężów godnych i pożytecznych na polu
pracy publicznej, którzy dotąd uchylali się od wybo-
ru jedynie dlatego, iż nie czuli się na siłach opęde-
nia własnymi funduszami kosztów utrzymania się
w drogiej stolicy nadsprejskiej. Cierpiał na tem

najdotkliwiej sironnietwa postępowe, rekrutujące się
przeważnie z warstw średniej zamożności, jako to:
profesorów, adwokatów, prywatnych urzędników,
mieszczan itp. Książę Bismark był dotąd przeciwnym
zasadzie djet poselskich, dlatego właśnie, aby nie-
zamożnej i niezawisłej inteligencji utrudnić wstęp do
parlamentu.

Posel Windthorst ponowił swój wniosek co do znie-
sienia ustawy o wydalaniu duchownych z kraju (eks-
patryjacji), a poseł Hertling (z centrum) postawił
wniosek barwy socjalnej, domagający się: 1) zaka-
zu pracy fabrycznej i rękodzielniczej w niedziele i
święta, 2) ograniczenia pracy kobiet i dzieci po fa-
brykach, 3) uregulowania *maximum* dziennej pracy
męskich robotników.

Wczoraj w paryskiej izbie deputowanych rozpo-
cząć się miały rozprawy nad kredytem tonkińskim.
W przededniu tej chwili, która nie obejdzie się nie-
wątpliwie bez gwałtownych a niepolitycznych ata-
ków opozycji radykalnej i monarchicznej, p. Ferry
ogłosił zbiór dokumentów dyplomatycznych, zaopa-
trzywszy go w *exposé*, wyluszczone obecny stan
kwestji, które są na dobie i czekają rozwiązania. Z
owego zbioru i objaśnień ministra wynikają nastę-
pujące pewniki: Celem drugiej fazy wojennych ope-
racji francuskich w Chinach było owdaniecie For-
mozy. Przez to zmuszone została Chiny do przyzna-
nia Francji indemnizacji materialnej, choćby nie
wprost pieniężnej. Zamiast gotówki, której cesar-
stwo niebieskie nie posiada, Francja przyjąłaby pra-
wo dwudziestoletniej eksploatacji kopalni węgla w
Kelungu i cła portowego w Tam-Sui.

Dalej zapewnia Ferry, że dzięki zjazdowi monar-
chów w Skierniewicach, pokój europejski jest na
długi czas zapewniony. Wypadek to charaktery-
styczny, od r. 1870-go niebywały, aby minister fran-
cuskim wyrażał zadowolenie z sojuszu Austrii, Rosji
i Niemiec, przypominającego przecież epokę „święte-
go przymierza” i upadek Napoleona I-go. Świadczy
to o rzeczywiście zbliżeniu się Francji do Europy,
o ile takową reprezentuje „przyjaźń” trzech rządów
cesarskich.

Wedle p. Ferry, dwie tylko kwestje polityczne są
dziś na dobie: Egipt i Tonkin. W sprawie egipskiej
Francja idzie ręką w rękę z Europą, to znaczy

z Austrią, Niemcami i Rosją. Co do Chin, Francja
otrzymała dowody życzliwej neutralności od Nie-
miec, Anglii i Stanów Zjednoczonych. Propozycję
pośrednictwa w sporze francusko-chińskim, z jaką
wystąpił rząd Stanów Zjednoczonych, p. Ferry
dziękczynnie uchylił. Niemcy nie ofiarowały nigdy
swojego pośrednictwa, ani Francja o takowe nie pro-
siła.

I Anglia także nie; z Anglią wszakże toczyły się
„przyjacielskie i poufne rokowania, o których wszak-
że lepiej jest nie mówić”. Pośrednictwo to było
„chybionem”. Tu jest jakaś luka w zeznaniach p.
Ferry. Lord Granville przyznał w izbie lordów, jak
to przypomniał p. Clémenceau na piątkowym burzli-
wym posiedzeniu izby deputowanych, że Francja
prosiła Anglię o pośrednictwo, p. Ferry przeczy to-
mu, ale zarazem prosi o pominięcie tego punktu, ja-
ko drażliwego. Wynikałoby ztąd chyba, że wsku-
tek pewnych oświadczeń przyjacielskich gabi-
netu angielskiego p. Ferry pośpieszył się z przyjęciem
„dobrych usług” Anglii, ale wnet pożałował swojego
kroku, ponieważ rząd angielski do ofiary swojej
przywiązał samolubne warunki, których Francja
przyjąć nie mogła... Dzisiaj p. Ferry przykro jest mó-
wić o tem „chybionem” pośrednictwie.

Br. Z.

W interesie nauki.

Dażąc ku rozwojowi ekonomicznemu kraju, nie-
podobna zapominać, iż wszelki w tym kierunku po-
stęp gruntować się musi na poznaniu przedewszyst-
kiem materialnej podstawy produkcji, a więc—przy-
rodzonej właściwości naszej ziemi i zasobów przez
naturę w niej złożonych.

Z tej strony ocenione prace uczonych i specjali-
stów, które napozór wydają się może niejednemu
zbyt oderwanymi i z praktyką życia słaby mającymi
związek, okazać się muszą właśnie jako pierwszy
krok do założenia owej podwaliny, na której można
dopiero budować cały gmach rzetelnego i wyrozu-
mowanego postępu.

Wobec tej niezaprzeczalnej prawdy, nie dziw, że
najpoważniejsze umysły zwracają się u nas coraz

Przegląd artystyczny.

Kiedy Fechter, znakomity, niezbyt dawno zmarły
przedstawiciel bohaterów Szekspira i Moliera, pró-
bował w paryskim Odeonie zmodernizować „Świe-
toszka”, to jest, odstępując od skromnej scenerii
„Komedji francuskiej”, wystawił go według wyma-
gań nowożytnej *mise-en-scène*, stało się coś oryginal-
nego.

Mimo, że pokój Orgona urządzony był z wszelkim
komfortem, bardzo naturalnym u zamożnego opiekun-
a Tartufa, mimo portjer z ciężkiej materji, bogatych
sprzątek, kosztownych drobniagów; mimo ma-
lowniczości grup rozstawionych w zbiorowych sce-
nach z reżysem dowcipem, mimo wirtuozostwa
w grze tak samego Fechter, jak i otaczających go
artystów, usiłujących w interpretacji klasycznego
arcydzieła spożytkować wszystkie zdobycze dzisiej-
szego realizmycznego kierunku — osiągnięto w re-
zultacie najzupełniejsze fiasko.

Właśnie próby odnowienia, nowożytne retusze
zepsuły szacowny oryginał. Było tam wszystko co
kto chciał, tylko nie stary Molier ze swoim prawie
biednym pokoikiem, ze swoimi aktorami, sznurem
przez szerokość sceny ustawionymi, ze wszystkimi
najnościściami swego układu scenicznego. Lindau
objaśnia ten fakt potęgą tradycji przekazującej
aktorom francuskim z pokolenia na pokolenie spo-
sób grania Moliera; sądzą jednak, że tajemnica tkwi
nie w grze tylko i że jej właściwie w samym Mo-
lierze szukać wypadnie.

Tradycja zrozumiała jest u francuzów, nawet wte-
dy, gdy rocznie śmierci Moliera obchodzili najtry-
wialniejszą z arlekinad, turecką procesją „Chorego
z przywidzenia”; ale jak wytłumaczyć u nas wra-
-

nie, które wywarły podczas gościnnych występów
Coquelina „*Les précieuses ridicules*”, a wywiera ją
dziś „Skapiec”, „Szkoła kobiet”, wystawione dzięki
gościnnym występom Rychtera.

Ludzie rozmaicie o tem prawią i, jak zwykle, nie
tam szukają rozwiązania zagadki, gdzieby ją naj-
prościej znaleźć można.

Jedni to objaśniają modą, owczym popędem, drudzy
fetyszyzmem dla uświęconych powag, inni nawet
wymawiają bez zająknięcia wyraz *reklama* (biedny
Molier!). Słyszałem wreszcie bardzo subtelny argu-
ment, dowodzący, że powodzenie u nas fantazji „Śnu
letniej nocy” i molierowskich komedji tłumaczy się
dziwinnie wybitnymi właściwościami naszego chara-
kteru: skłonnością do zdawania wszystkiego na los,
na wolę sił nie od nas zależnych, poza nami istnieją-
cych i dążeniem do uogólniania tak ciemnych, jak
jasnych stron natury ludzkiej, co naszej obserwacji
nadaje barwę satyry z podkładem optymistycznym?
Wszystko to być może; ale czy nie dałoby się zapro-
ponować jeszcze jednego rozwiązania, na przykład, że
stary Molier ma nieco talentu, nawet trochę genju-
szu, który działa na nas inaczej, aniżeli nowe talenta
i nowe genjusze?

Bo że widz, patrzący na komedje Moliera, doznaje
czegoś zupełnie odrębnego i w niczem niepodobnego
do wrażeń, jakich mu współczesna dostarcza literatura,
o tem przekonanie się mógł każdy, kogo zaciękawili
wyborne kreacje Rychtera: Harpagon w „Skapcu”
i Arnolf w „Szkoła kobiet”.

Pierwszy jest typem, który nam zepsutym na dro-
biazgowej analizie charakterów, tem mniej powi-
nienby imponować anegdotycznymi raczej niż psy-
chologicznymi rysami skapstwa, że Harpagon, mając
do odmalowania się jedną tylko kapitalną sytuację,
rozpacza po ukradzonej szkatulce, musi zresztą sam
o sobie opowiadać lub być przez innych opisywanym.

To samo ze „Szkoła kobiet”. Któż dziś nie spoj-
rzy z niedowierzaniem na obmyślaną, wyrozumowa-
ną przez Moliera naiwność Agnieszki. Komu nie wy-
da się sztucznym stosunek opiekuna, wychowawcy i
kochanka, oparty na trwającym przez parę aktów
nieporozumieniu co do osób?

Pierwszy lepszy „architekt” sceniczny wykroiłby
z tego materiału *lege artis* sztuki zbudowane bez za-
rzutu; tylko stałoby się wtedy to samo, co z próbą
modernizowania przedsięwziętą przez Fechter —
znikłby stary Molier.

A tymczasem taki jaki jest, sprawia wrażenie,
które do czego innego nie da się porównać, jak do
działania starego wina.

Wiek dzisiejszy wygląda po trochu niby odrzucony
przy długiej uczcie biesiadnik. Po różnych trunkach
zawracających mu głowę, podniecających nerwy,
rozpalających krew, dano mu lampkę wiekowego ne-
ktaru. W jednej chwili odurzenie znika, wzrok się
oczyszcza, myśl nabiera jasności, smak poznaje, że
wszystko czego dotąd skosztował nie było winem,
choć miało doń wszelkie podobieństwo, a winem, jest
to, co mu dano na ostatku.

I doznaje się uczucia niezwyklego zdrowia, pod
wpływem którego z postaci Harpagona bije jakaś
wielkość klasycznego posagu, a Arnolf wyrasta na
zwiaśtna nieśmiertelnego Mizantropa; słowem Mo-
lier oddziaływa siłą uzdrawiającą na nasz biedny,
nadwątłony nadużyciami wszelkiego rodzaju orga-
nizm duchowy, który czując, że nurtują w nim roz-
liczne literackie i artystyczne choroby, chwytta spo-
sobność wywarcia naturalnej odpornej energii.

Jest jeszcze jedna nuta, którą Molier do dzisiejszej
przemawia publiczności — nuta osobista.

To co stanowi największą jego chwałę, typy zbio-
rowe, wszechludzkie, nietyle może trafia do serca
i myśli dzisiejszego widza, przyzwyczajonego do sil-

częściej do głębokich i systematycznych, acz mozolnych studjów nad przyrodą ziemi, będącej dobrą i troskliwą matką jedynie dla tych, którzy ją poznać umieli.

Pomnikowe wydawnictwo „Pamiętnika fizjograficznego”, którego 4 ty tom ukazał się znów w r. b., gromadzi w sobie cenne prace coraz większej liczby ludzi, poświęcających czas swój i trudy na zebranie materiałów, z których zarysować się ma z czasem dokładny obraz natury naszego kraju.

Użyteczności tego wydawnictwa zbytecznem byłoby dowodzić... Aż nadto dobrze bowiem pojmują ją wszyscy ci, których wzrok sięga poza granice dnia dzisiejszego i najbliższych potrzeb praktycznego życia. Tu więc pragniemy jedynie zwrócić uwagę na konieczne podobnego wydawnictwa dopełnienie, umożliwiające korzystanie z nagromadzonych tam skarbów wiedzy.

Ogłoszenie rezultatów dokonanych badań przyrodniczych nie może wystarczać dla tych, którzy w dalszym ciągu pracują na tem samem polu; obok drukowanych opisów okazów, znalezionych u nas w trzech państwach przyrody, niezbędnym jest materiał w naturze, pod postacią zbioru roślin, mineralów, skamieniałości, zwierząt itd.

Historja nauk przyrodniczych wielokrotnie stwierdziła już fakt, że błędne oznaczenie gatunku jakiejś rośliny i nieuzasadnione wskutek tego pomieszczenie jej w wykazie flory pewnej okolicy doprowadza niekiedy do najfałszywszych wniosków o warunkach klimatycznych tej ostatniej i geografję roślinną na błędne popycha tory. Prawdziwe zaś zdeterminowanie gatunku — jak o tem dobrze wiedzą specjaliści — nie jest wcale rzeczą łatwą; nie na zasadzie opisów, lecz tylko przez porównanie z prawdziwymi okazami można w tym względzie ustrzedz się pomyłki. Znana wreszcie lekkomyślność nasza skłania czasem niektórych uczonych do pomieszczenia w wykazach takich egzemplarzy, których istnienie w pewnej okolicy przypuszczają tylko, ale ich faktycznie nie odkryli. Oto np. jakiś autor, piszący o porostach znalezionych przezeń jakoby nad brzegami Wisły, cytuje okazy, których ani przed nim ani po nim nikt nie znalazł; pomija zaś mnóstwo innych, nader pospolitych...

Sprawdzanie więc takich podań jest koniecznem, jeśli w ogóle wszelkie badania na tem polu rzeczywiście przynieść mają nauce pożytek. Każdy, kto z materiałów, przez poprzedników swoich gromadzonych, skorzystał zechce dla ujęcia pojedynczych badań w ogólniejszą całość — nie może przyjmować ich „in verba magistri”, lecz przedtem sprawdzić je musi. Niewiary takiej i sprawdzania podań nie można wreszcie poczytywać bynajmniej za ubliżające: najznakomitsi uczeni mylą się niekiedy i żadna prawda wysnuta z badań przyrodniczych, nie bywa uznana za pewnik dopóty, aż wielokrotnie przez innych zostanie sprawdzona.

To jest też najważniejszym celem i racją istnienia wszelkich muzeów i gabinetów przyrodniczych;

jak wielką zaś wagę przywiązują do tej dzielnej dźwigni postępu naukowego narody, przodujące innym w tym postępie, dowodem ogromne sumy złożone na podobne instytucje.

U nas zbiory uniwersyteckie mają inne, bo dydaktyczne tylko przeznaczenie; fizjografia zaś krajowa nader podrzędne tam zajmuje miejsce.

Lecz jeśli dziś już, zaznaczony powyżej zwrot do badań fizjograficznych, obejmuje coraz szersze koła pracowników i jeśli rezultaty tych odosobnionych poszukiwań ogniskują się w wydawnictwie „Pamiętnika” — to stanowczo spodziewać się można, że uśłownianie te stworzyć zdołają wkrótce i owo dopełnienie monumentalnego wydawnictwa, a mianowicie centralny zbiór znalezionych w kraju naszym okazów zwierząt, roślin i mineralów.

Mianowicie „herbarjum” centralne powstałoby mogło u nas z największą łatwością, bez żadnych ofiar i bez żadnych kosztów, a z niezmiernym dla nauki i jej pracowników pożytkiem. Trzeba tu tylko obrać jakikolwiek punkt, jakikolwiek istniejącą instytucję naukową, do którejby każdy, zbierający po kraju odnośne okazy, nadsyłał z nich po jednym przynajmniej egzemplarzu. Z takich, bez trudu i kosztu gromadzonych ofiar dla ogólnego pożytku naszych uczonych, utworzyłby się wkrótce zbiór, służący za podstawę dla przyszłego autora „Flory polskiej”, o którą woła dzisiaj świat uczony, a która może powstać tylko z materiałów mających nie urojona ale rzeczywistą wartość i mogących być w każdej chwili sprawdzonemi.

Oto główne zadanie takiego „herbarium”. Po za tem jednak stoją inne jeszcze i niemniej ważne motywy, skłaniające nas do podniesienia wzmiankowanego projektu.

Pominawszy już korzyści, jakie z takiego centralnego zbioru odnosiliby ci, którzy wstępując na drogę badań przyrodniczych, znaleźliby w nim najlepszy materiał do obeznania się z odnośną gałęzią fizjografii krajowej, podobne muzeum dawałoby jedyny przytułek okazom zbieranym przez różnych badaczy, które, z powodu trudności ich zdeterminowania, nie zostają zamieszczane w ogłoszonym spisie i wskutek tego giną dla nauki. Zdarza się też uierz, że przyrodnik jakiś, skrzętnie zbierający botaniczne lub mineralogiczne okazy, nie mając czasu na zdeterminowanie ich i zbadanie gruntowniejsze, chowa ad acta nagromadzony materiał, który przeszedłszy potem w ręce niekompetentne, marnieje. W muzeum takim otwartem dla wszystkich, którzy korzystają z jego zbiorów pragną, znajdą się niewątpliwie uczeni, chwytający z największą skwapliwością okazy nadsyłane do zdeterminowania i zajmujący się ich diagnozą; zbierający zaś znajdą tam rozstrzygnięcie wątpliwości, jakie przy oznaczaniu, zwłaszcza różnych gatunków roślin, tak często im się następuje.

Rozproszone dotychczas zbiory, jak np. słynne zielniki prof. Jastrzębowskiego, przechowywane obecnie w Klemensowie (własność hr. Tomasza Za-

moyskiego), stałyby się w „centralnem herbarium” dostępnymi dla ogółu i najwłaściwsze tu dla siebie pomieszczenie znalazłyby. Tu również zogniskować, by się mogły rezultaty poszukiwań, jakie przedsiębrało w tym roku kilku specjalistów, wysłanych z t. z. „funduszu wycieczek na wzór prof. Jastrzębowskiego”. Jakże są te rezultaty? co się dzieje ze zbiorami? czy zebrany materiał obrabia kto? — o tem wszystkim nie dotąd nie wiemy...

Po tem co powiedzieliśmy o znaczeniu i ważności takiego „centralnego skarba przyrodniczego” — po wskazaniu drogi, jaką gromadzić się w nim mają cenne dla nauki zbiory — pozostaje jedna tylko kwestja: najwłaściwszego ich ulokowania.

Odpowiedzi na to pytanie niedaleko szukać trzeba. Posiadamy instytucję, która z natury swojej i przeznaczenia najbardziej właśnie nadaje się do tego celu. Mówimy tu o „Muzeum przemysłu i rolnictwa”, które dotychczas zbyt jeszcze mało owoców działalności swej przyniosło, lecz dzisiaj, skoro już odpowiedni lokal dla siebie uzyska, sprawę gromadzenia w nim wszystkiego, co służy za materialną podstawę do poznania kraju, w którym rozwinąć się mają: przemysł i rolnictwo — podjąć powinno, jako jedno z najważniejszych swoich zadań.

Wreszcie jest to kwestja drugorzędna... Kto podniesie inicjatywę w gromadzeniu okazów zbieranych przez przyrodników; kto pierwszy wystąpi z ofiarą kącika, na ich przechowywanie, dla ogólnego użytku — o to mniejsza.

My zaznaczamy potrzebę, wskazujemy środki, a rzeczą ogółu jest dyskutować podniesioną sprawę i z odnośnemi występować ofertami.

K. Fcz.
Z Nizy.

dnia 21-go listopada.

Punktualność jest grzecznością królów.

Para królewska wirtemburska, wierna zapowiedzi, przybyła do naszej Nizy.

Pociąg królewski składał się z trzech wagonów salonowych, jednego I-ej klasy i trzech pakunkowych.

W Mentonie powitał dostojnych gości w imieniu prefekta departamentu komisarz specjalny kolei, a w Monako gubernator książęcy.

Królestwo podróżują *incognito* pod nazwiskiem hrabstwa Teek; w niezbyt liczny ich orszak znajdują się damy dworu, baronowe Massenbach i Woltzart, intendent podróży hr. Dillen, szambelan br. Spitzenberg i kilka innych osób.

Powitani na dworcu przez reprezentantów władz miejscowych i ciała konsularnego, królestwo udali się do swojej rezydencji w willi Bantan.

Król wirtemburski, urodzony 6-go marca r. 1823-go, ma zatem lat 61. Postać jego łagodna i uprzejma. Noś wielką brodę, niegdyś blond dziś już siwą, a okulary nadają mu postać uczonego niemieckiego. Ma też podobno być zamilowanym w naukach, które pobierał na kilku uniwersytetach niemieckich.

nie indywidualnej charakterystyki postaci scenicznych, jak cząstka życia samego Moliera, krążąca w jego bohaterach.

Publiczność lubi na scenie wiwsekeje, a jeżeli nie może patrzeć, jak się pod nożem krzywi sąsiad, chętnie widzi poetę krążącego się własną ręką.

Molier jest dziwnie bojący w szafowaniu swoją krwią serdeczną. Gorycze, bóle, nawet rozpacz osobiste oddaje na pokaz, przetapiając je w ogień cierpienia na najczystsze złoto sztuki. Do tego moze komizm pewnych jego postaci spowity jest we mgły melaancholji, która Mizantropa czyni prawie tragicznym, a dla pociesznego Arnolfa jedna chwilami współzucie widza.

Ze melaancholja Alcesta jest, jak to zauważył Brandes, wynikiem raczej rozumowania niż temperamentu, to nie ulega wątpliwości; że powody jej, według spostrzeżenia Pawła Saint-Victora, są błahie i że za dwadzieścia tysięcy franków straconych w niesłusznym przegranym procesie można zlorzeczyc się dziem, ale nie wolno potępiać całego rodzaju ludzkiego — i na to zgodzić się można. Ale odzywa się w tej melaancholji indywidualny akcent Moliera, i k serca zranionego miłością bez wzajemności. Kobieta łączy mizantropję XVII-go wieku z melaancholją XIX-go stulecia i toruje jej dostęp do duszy człowieka wszystkich krajów i czasów.

Edmund Thierry, były dyrektor „Komedji francuskiej”, odpowiedział Brandesowi na uwagi jego o grze aktora, przedstawiającego Mizantropa.

— Czy pan istotnie twierdzisz, że Alcest jest od ludkiem? ja sądzę, że gdyby Celimena nie była kochanką, Alcest nie byłby więcej mizantropem ode mnie.

Coś podobnego powiedzieć można z powodu „Szkoły kobiet”; gdyby nie zazdrość, Arnolf nie byłby interesujący.

Zazdrość! Nie ma podobno uczucia tak wyraźnego jak ona dwulicowego; nie ma męczarni, której skrzywienie tak łatwo do śmiechu i do plażu pobudzić mogło. Wszystko zależy od tego czy się cierpi, czy patrzy się na cierpienie.

Molier ma na twarzy tę maskę, urobioną z rysów Otella i Sganarella; wije się z bólu i szydzi z własnych katuszy, a publiczność nigdy dobrze nie wie co ją rozwesela, co jej nagle krtań ścisła wśród niedokończonego wybuchu dobrego humoru.

Czem się to dzieje?

Wyobraźmy sobie widza teatralnego, w którego sercu odgrywa się tragedia zazdrości, kiedy jednocześnie na scenie, zazdrosny jest bohaterem komedji. Ten nieszczęśliwy spektator widzi w sali ubóstwianą kobietę, darzącą kogo innego cudem spojrzeniem, rozkosznym uśmiechem, uścisnieniem ręki, w którym on biedny męczennik odgaduje wszystkie nadzieje, wszystkie obietnice. Ból szarpie mu serce, zatrzuwa mu krew, rozlewa się lawą ognistą po wszystkich żyłach, zaciemnia myśl, wyobraźni podsuwa ohydne fantasmagorie, a tymczasem twarz wykrzywia się mimowolnym śmiechem na widok tych samych cierpień, przedstawionych o parę kroków dalej w komicznym oświeceniu.

Spojrzymy na twarz tego widza — taką jest fizjonomia humoru Moliera.

Bo Molier nie innego nie robi, tylko otwiera, niby teatralną zasłonę, drzwi swego domu, w którym własne jego odgrywają się dzieje i sam w nich mając główną rolę, cierpi razem z bohaterami, a śmieje się razem z publicznością, jest zarazem aktorem i spektatorem, dopóki na tej scenie, będącej widownią jego życia, ducha nie wyzionie, jako „Chory z przywidzenia”.

Ach! nie była przywidzeniem zazdrość, do której

mu tyle powodów dawała żona jego Armanda Bédjard!...

Zaledwie ożenił się na początku r. 1662-go, kiedy już w napisanej pod koniec tegoż roku „Szkoły kobiet”, w rozmowie Arnolfa z Chrysaldem, odzywa się echa zwierzeń, które nieszczęśliwy mąż robi swemu przyjacielowi.

„Gdybyś wiedział co ja cierpię, mówi Molier do Chapelle’a, uczulbyś dla mnie litość. Namiętność moja doszła do tego stopnia, że się nie waha tłumaczyć ze współzuciem postępowania Armandy, a kiedy rozważam, jak jest dla mnie niemożliwem przewyciężyć to co dla niej czuje, mówię sobie jednocześnie, że jej równie może trudno pohamować swoją skłonność do kokieteryj, — gotów jestem więcej ją żałować, aniżeli potępiać. Powiesz mi zapewne, że trzeba być warjatem, żeby tak kochać — ale co do mnie, zdaje mi się, że istnieje tylko jeden rodzaj miłości i że ludzie, którzy jej tak delikatnie nie od czuwają, nigdy prawdziwie nie kochali.”

Czyż tego wszystkiego nie streszcza po swojemu Arnolf w trzech sławnych wierszach, charakteryzujących kobiety.

Il n'est rien de plus faible et de plus imbécile.
Rien de plus infidèle et malgré tout cela,
Dans le monde on fait tout pour ces animaux-là.

To też dla mnie Arnolf jest prawdziwym bohaterem „Szkoły kobiet” i zazdrość jego jedynie zajmującym w tej komedji motywem psychologicznym.

Wyznaje, że nie może dzielić zachwytów krytyki dla prototypu naiwności, dla Agnieszki; może sobie Paweł de Saint-Victor nazywać ją młodszą siostrą Julji Szekspira, twierdzić, że jedna na balkonie mieszkająca w Weronie i druga na ganku paryskiego mieszkająca przedstawiają miłość wschodzącą na dwóch sercach biegunach: w purpurowym obłoku krwi włoskiej i w lekkiej różowej chmurce galskiej niewin-

Z innych znakomitości, oprócz wymienionych dawniej, przybyli tu w ostatnich czasach: ks. Kumberlandji, o którym z powodu kandydatury na tron brunszwickski było w ostatnich czasach mowy, ks. Hermann sasko-wejmarski, hr. d'Aquila, siostra cesarza brazylijskiego, ks. Ludwik Bourbon, głośny obecnie autor francuski Guy de Maupassant, oraz kilka rodzin z Portugalji, których bytność tembardziej zasługuje na uwagę, iż klimat portugalski jest niemniej szczęśliwym od tutejszego.

Z rodzin polskich winniem wymienić hr. Górskich i hr. Przezdziecką.

Komitet, złożony ze znakomitości zagranicznych i obywateli Nizzy, zajmuje się pilnie ułożeniem programu rozrywek zimowego sezonu. Niektóre z przygotowanych zabaw już są wiadome. Dla amatorów sportu urządzone będą w dniach 12-ym, 15-ym i 18-ym grudnia wyścigi konne w hipodromie du Var. Ogólna suma nagród wynosi 55,000 fr.

W pierwszych dniach lutego otwartym będzie nowy teatr opery włoskiej, a początek wiosny 7-go i 9-go kwietnia uświetnią regaty, których uorganizowaniem zajmuje się yacht-klub francuski.

Patronat regat, w których przyjmie udział eskadra ewolucyjna morza Śródziemnego, przyjął ks. Walji.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

= Kurator okręgu naukowego warszawskiego, jak donoszą *St. Pet. wied.*, wszedł do ministerjum z przedstawieniem, iżby na okręg warszawski zamianowanych zostało trzech okręgowych inspektorów, z takąż pensją jak i w innych okręgach naukowych.

= Ministerjum spraw wewnętrznych, jak się dowiaduje *Echo*, przyjęło nadal za zasadę, aby na posady w t. z. kraju zachodnim mianować tylko takie osoby, które już tam sprawowały urzędy i obznajmione są z miejscowymi warunkami.

= W tych dniach, jak się dowiadują *St. Pet. W.*, w departamencie handlu i przemysłu wyznaczono do pełnienia obowiązków na posadach inspektorów i pomocników tychże, nowomianowanych urzędników, mających utrzymywać kontrolę nad pracą i kształceniem małoletnich robotników w fabrykach, w okręgach: moskiewskim, wladimirskim, kazańskim, kijowskim, wileńskim i charkowskim.

= W całej Rosji, według słów *Echa*, funkcjonuje obecnie tylko 2,405 aptek, co przedstawia bardzo niekorzystną proporcję w stosunku do 100 milionów ludności.

= Skarb państwa przeznaczą na rok przyszły sumę rs. 3,759, która użyta być ma na zachowanie żubrów w puszczy białowieskiej.

= Wszyscy nowomianowani zawiadowcy kolei dąbrowskiej znajdują się już na stacjach, tak, iż komisja inspekcyjna, która niebawem zjedzie, znajdzie wszystkich na posterunkach. Komisja rozpocznie swoje czynności w piątek lub sobotę, a ukończy dopiero przed Bożem Narodzeniem. Dworce na wszystkich

stacjach i półstacjach są już gotowe, w gmachu takowych mieszczą się również mieszkania dla służby stacyjnej. Otwarcie biegu pociągów pasażerskich nastąpi z nowym rokiem, rozkład jazdy zaś niebawem będzie opublikowany.

= Na kolei nadwiślańskiej proponowane jest z rokiem przyszłym otwarcie dwóch nowych przystanków dla pociągów osobowych.

= Kolej warszawsko-wiedeńska przyniosła w październiku r. b. dochodu ogółem rs. 807,918 kop. 13, czyli więcej o rs. 101,433 kop. 4 1/2 aniżeli w tym samym miesiącu r. z. Od dnia 1-go stycznia do końca października r. b. dochód wyniósł 7,009,783 rs. 67 1/2, a zatem więcej o rs. 214,842 kop. 96 w porównaniu z r. z. Dochód kolei warszawsko-bydgoskiej w październiku uczynił sumę rs. 90,090 kop. 6, tj. więcej o rs. 1,025 kop. 62 aniżeli w tymże miesiącu r. z. Od dnia 1-go stycznia do końca października r. b. kolej bydgoska przyniosła dochodu 843,552 rs. 79 kop., tj. mniej o rs. 129,348 kop. 3 aniżeli w tymże okresie r. z.

= W dniu jutrzejszym staną przed komisją rekrutacyjną popisy z cyrkulów wolskiego i jerozolimskiego, t. j. z trzeciego rewiru powołania, którzy w dniu wczorajszym wyciągnęli losy od 1-go do 250-go; we czwartek, dnia 27-go b. m., poddani będą superwizji popisy z wyżej wymienionych cyrkulów, posiadający losy od 251-go do 500-go.

= W niedzielę, dnia 30-go b. m., o godzinie 12-iej w południe, odbyć się ma posiedzenie obrachunkowe członków Archikonfraternji literackiej.

= Następną licytacja koni rozplodowych, powozowych i wierzchowych odbędzie się w fattersalu warszawskim dnia 17-go grudnia r. b.

= Z teatru i muzyki.
* Istne *fatum* ciąży nad zdrowiem artystek dramatu i komedji.

Wczoraj zaniemogła znowu p. Marcello-Chrasczewska.

Prima donna dramatyczna uległa silnemu zapaleniu gardła i nie chcąc zrywać widowiska, grała wczoraj *Amalję* z widocznym wysileniem.

* Skutkiem zaslubnięcia p. Marcelówny przerwane zostały próby z *"Dory"*.

* Dziś w teatrze Wielkim *"Faust"* z p. Russel, jako Margarita, i Myszugą w partji tytułowej.

Siebla w zastępstwie bawiącej na urlopie p. Hermanówny odśpiewa p. Wojakowska.

* Dziś na scenie teatru Małego odbyła się jenerałna próba z tryaktowej operetki Lacome'a *"Żona pana Bonifacego"*.

Rzecz ta ukaże się jutro.

* Na urządzający się w Krakowie wielki koncert na rzecz niezamożnej uczącej się młodzieży, otrzymali zaproszenie z grona tutejszych artystów pp. Stromfeld-Klamrzyńska, Królikowski i Myszug.

* Z dzienników odeskich dowiadujemy się, iż goszcząca tam Justyna Machnicówna cieszy się gorącymi sympatjami wybrednej publiczności.

W repertuarze miejscowej opery figurują najeźdźcą na afiszach opery, w których artystka bierze udział, a do tych ulubionych przez publiczność odosk partyj należy także... *"Halka"*.

* Po pierwszym koncercie, w którym występował Mierziński, sprawozdawca muzyczny w *Russkim kurjerze* tak się o artyście wyraża:

"Głos p. Mierzińskiego fenomenalny, co do skali z nadzwyczaj silnymi i dość jasnymi tonami w górnym rejestrze, niepozabawiony metalicznym dźwiękiem w średnich, ma w niższym rejestrze charakter barytonowy, miękki, sympatycznego brzmienia; jest to typ prawdziwego *tenore di forza*, jakich teraz niewiele można naliczyć.

O frazowaniu rozwodzić się nie będziemy; w sylfjancie z *"Roberta"* było wybornem, w niezmiernie nudnej arji z opery *"Dejanice"* kompozycji Catalani'ego, wydało się nam ono monotonnem.

Odśpiewał jeszcze p. M. pelen melodji romans Tosti'ego i drobnotkę własnej swojej kompozycji, a wszystko z niezmiernem powodzeniem."

* P. Marcello Rossi, który już w Towarzystwie muzycznym wystąpił po raz pierwszy przed publicznością warszawską, należy do najmłodszych wiekiem skrzypków tegoczesnych, co mu nie przeszkadza posiadać już rozgłos w zagranicznych kołach muzycznych.

Artystyczna jego karjera datuje się od lat niewielu, bo dopiero od r. 1878-go, kiedy jako szesnastoletni młodzieniec, po ukończeniu studiów u Lauterbacha w Dreźnie i Massarta w Paryżu, wystąpił na estradzie koncertowej.

Pierwsze koncerty dawał wraz z Krystyną Nilson, a potem z Artot.

Zwiedził on następnie Niemcy, Rosję, Rumunję, a ostatnio odbył podróż po półwyspie skandynawskim, zyskując wszędzie oklaski i szczerze uznanie.

= Do naśladowania!
Jeden z domów miłosiernych, bliżej nam znanych, z nastaniem chłodów, urządził obiady dla 12-tu ubogich kobiet.

Biedne wyrobnice prosiły nas o podanie tego szlachetnego czynu do wiadomości publicznej.

= Udogodnienie.
Jedna z większych fabryk na Nowej Pradze wprowadziła niemałe, dla oficjalistów zamieszkałych w Warszawie, udogodnienie.

Fabryka ta wysyła codziennie znaną omnibus, który pracowników dowozi na miejsce, jak niemniej odstawia z powrotem w godzinie wieczornej.

Punktem zbornym jest ulica Jasna.

= Cmentarz w Brudnie.
Cały szereg mogił wznosi się na nowo otwartym cmentarzu brudnowskim.

Po otwarciu i w zupełności wystawionem na działanie wiatrów polu zmarłych hulają śniegowe zamiecie i zasypują grobowe kopce...

Przed nadejściem wiosny ani podobna myśleć o darniowaniu tak grobów jak i placu.

Droga wiodąca na cmentarz poczyną się zaludniać;

kich wznosił się w ostatnich czasach talent Rychtera, świadczy uznanie, którem darzony jest jego Harpagon i Arnolf.

Raz już, podczas poprzedniej bytności Rychtera u nas, miałem sposobność zaznaczyć, że typy molierowskie są pięknym uwieńczeniem pracowitego zawodu artysty.

Dzięki właściwościom talentu Rychtera, o których wspominałem wyżej, te postacie w interpretacji naszego artysty przedziwną zyskują plastyczność; dochodzi do niej Rychter, rzeźbiąc rysy tak umiejętnie, że nigdy niewiadomo co się w takim zagłębieniu kryje: iza czy uśmiech.

Równowaga między komizmem a dramatycznością nabiera w jego grze zdumiewającej artystycznej harmonji. Humor jest realny a nigdy nie przechodzi w trywialność; melancholja jest prawie idealna a nigdy nie potraça o sentymentalizm. Zdawałoby się, że Rychter, stojąc na owym pograniczu między komedią a dramatem, od pierwszej bierze życiowe obserwacje, z drugiego czerpie poetyczne technienie, a z obu pierwszostków stwarza dzieło sztuki.

Takim dziełem sztuki jest zarówno Harpagon jak Arnolf; skąpiec nawskróś komiczny w pospolitych objawach swojej namiętności, rośnie prawie do tragicznych rozmiarów w scenie skradzionej szkatułki; zazdrosny opiekun, śmieszny w rachubach, oparty na naiwności Agnieszki, jest zdolny prawie roztkliwić swemi miłosnemi cierpieniami; obaj w doskonałym świetle stawiają talent Rychtera, obaj budzą życzenie, ażeby taki artysta zakończył swój zawód na tej scenie, na której jego talent tak świetnie się wykształcił.

Władysław Bogusławski.

tuż za koleją obwodową, ktoś wybudował przydrożną traktjernię.

= Stara sluga.

W tych dniach zmarła sędziwa kucharka, Agnieszka Prechnersowa, licząca z chwilą zgonu lat 87.

Prechnersowa do ostatka jednak pełniła obowiązki kucharki u państwa Z., w rodzinie których przeżyła z górą pół wieku.

Staruszka była niezwykle czerstwa i silna, a pomimo zażądania swoich chlebodawców, iżby na starość odpoczęła, nie chciała nikomu odstąpić obowiązków kucharki i dopiero od lat kilku sama na targ nie wychodziła.

Prechnersowa, kobieta całe życie oszczędna, zostawiła po sobie mająteczek wynoszący około 1,000 rs.

Sumę tę zapisała dla swojej chrześniaczki, córki państwa Z.

Spokój duszy pocziwej starej slugi!

= Przed adwentem.

Przed adwentem ludziska na gwałt się żenia!

W ciągu ostatnich dni, licząc od soboty, w kościołach warszawskich różnych wyznań skojarzono 42 par, wszystkie ze sfer inteligentnych.

= Zdobyć myśliwską.

W dniu dzisiejszym jeden z zamieszkałych w Warszawie Nemrodów powrócił z polowania, przedsięwziętego na własną rękę w siedleckiem, w okolicy nadbużnej.

Trofeum łowów, nie licząc drobniejszej zwierzyny stanowią dwa dziki, z których jeden, pięcioletni samiec, zadziwiał wielkością i objętością.

Tego rodzaju okazy, według zdania myśliwego, nie należą jeszcze w tamtych stronach do osobliwości.

= Ślizgawka.

Na stawie w ogrodzie Saskim lód zgrubiał już do statecznie i uprzątanie śniegu w celu utworzenia łyżwowego toru już się odbywa.

Budynek dla kasy i kontramarkarni jest ustawiony, brakuje tylko jeszcze kilku stopni mrozu, aby lód nabrał zupełnej mocy.

Zdaje się, iż w tym roku amatorowie łyżwiarskiego sportu będą mogli powetować zawód zeszlorzaczni!

= Pierwszy dzień sanny.

Kilku śmielszej natury dorożkarzy debiutowało wczoraj wieczorem i dziś rano... sankami.

Prawdę powiedziawszy, sanna w obecnej chwili stanowi średnią przyjemność, gdyż cienka warstwa śniegu nie zdołała jeszcze zakryć nierówności, wskutek czego jadący w sankach doznają dość silnych wrażeń.

Można się wszakże spodziewać, iż do jutra, wobec nieustannie padającego śniegu i kilku stopni poniżej zera, sanna ustali się na dobre.

Wówczas dorożkarze odbiją się za poniesione straty!

= Znakologia.

W oknie jednej z głównych ulic naszego miasta wywieszono kartkę z napisem: „panki i faworki”.

Dla większej harmonji należało dodać „śfirze”.

= Szczyt niedyskrecji.

Na wystawie pewnego sklepu na Nowym Świecie znajdujemy szczegóły, dyskredytujące wielce poważę... wdzięków płci pięknej.

Mówiąc serjo, wystawione tam przedmioty (obszyte koronką) bywały dotąd zwykle ukrywane w sklepowych pudłach, z czem im zresztą było najlepiej...

A więc po co ujawniać rzecz przeznaczoną na ukrycie?

= Fatalna rocznica.

Dzień 23-ci listopada będzie na zawsze dla pani R. pamiętnym.

W r. z. w tymże dniu pani R., poślizgnąwszy się na chodniku na Lesznie, złamała nogę.

Nogę złamała szczęśliwie i pani R. po długiej chorobie dopiero przed kilkoma miesiącami mogła chodzić o własnej sile.

Tymczasem w dniu onegdajszym, w fatalną rocznicę, pani R. pośliznęła się znów na rogu Kruczej i Bożej i znów łamie tę samą nogę.

Tym razem amputacja okazała się nieuchronną i dokonano jej wczoraj.

Aczkolwiek operacja udała się pomyślnie, życie chorej grozi niebezpieczeństwo.

= Kradzieże.

Nocy dzisiejszej z podwórza domu nr 24 na Nalewkach skradziono kilka ciężkich beczek z łożem wartości 300 rs.

Na Solnej pod nr 7 ze strychu skradziono białiznę należącego do kilku lokatorów, wartości 200 rs.

= Nacieczna.

W zeszłą sobotę ofiejałista składu węgla Anzelm C., targował konie na Pradze.

Oglądając jednego z nich zajrzał w zęby, przyczem koni parsknął.

Na ten drobny fakt C. nie zwrócił uwagi i obtarłszy twarz, poszedł do domu.

W ciągu nocy jednak uczył niezwykle osłabienie i gorączkę.

Wzwany lekarz, po zbadaniu chorego, oświadczył, iż ten zaraził się nosacizną.

Życiu C. grozi niebezpieczeństwo.

= Krwawe zajście.

W dniu wczorajszym na Pańskiej pod nr 37-ym, szewce Leszczyński i bednarz Zajęzkowski, zajmujący wspólnie jedno mieszkanie, wszczęli gwałtowną kłótnię a następnie bójkę na noże.

Leszczyński pchnięty został nożem w bok, a Zajęzkowski ma zranione ramię.

Leszczyńskiego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus. Życie jego znajduje się w niebezpieczeństwie.

= Nagła śmierć.

Dziś rano Krystjan M., przybywszy na ul. Dobrą pod nr 6, nagle życie zakończył.

Zwłoki na miejscu zabezpieczono.

= Wypadek z ogniem.

Nocy dzisiejszej, o godzinie 12-iej, w domu pod nr 2-im przy ulicy Senatorskiej, w owocarni, ukazały się płomienie. Zawiadomiono o wypadku oddział ratuszowy straży ogniowej, zanim ten jednak zdążył na miejsce, ogień stłumili w zarodku mieszkańcy.

= Wypadki.—Na Marszałkowskiej spadł z konia Michał P., stajenny i uległ złamaniu ręki.—Na ulicy Przejazd Lejba K., najechany przez wóz roboczy, uległ ciężkim obrażeniom na całym ciele.

= Pogrzeb.

Od naczelnego świadka dowiadujemy się, iż pogrzeb ś. p. Klimkiewicza sprowadził do Goślic tłum kilkudziesięcny.

Trumnę wynieśli na barkach obywatele i zmieniając się z włóścianami, już jej nie opuścili aż w kościele ciachcińskim.

Przy dworze w Goślicach przemówił ks. Bryczyński, przypominając żałobnym słuchaczom, ile to zmarły hojną dłoń dla dobra religji oraz ubogich świadczył.

Nazajutrz egzekwje odprawił sędziwy JE. ks. biskup Borowski i, przy spuszczeniu zwłok do grobu, serdecznie do zgromadzonych przemówił.

= Pięćdziesięciolecie kapłaństwa.

Ks. Stanisław Biały, kanonik honorowy, proboszcz przy kościele parafjalnym w miasteczku Czerei, w powiecie sieńskim, w gubernji mohylewskiej, obchodzi niedawno uroczystość pięćdziesięcioletniego powołania kapłańskiego.

Jubileusz zacnego kapłana, pełniącego służbę bożą w Czerei z górą 25 lat, sprowadził do świątyni tłumy pobożnych.

Parafjanie ofiarowali mu orle złote pióro z napisem: „jubilatowi wdzięczni parafjanie” i kosztowny pierścień kanonicki.

= Kuchnie tanie.

Z istniejących przez pewien czas w Łodzi trzech tanich kuchni pozostała obecnie już tylko jedna.

Dwie kuchnie tanie, przeznaczone dla robotników pozbawionych zajęcia, zamknięto dla braku fundusów...

Trzecia tania kuchnia, utrzymywana z ofiarności kilkunastu osób a głównie fabrykanta J. K. Poznańskiego, obsługuje obecnie prawie wyłącznie ubogą ludność starozakonną.

= Dorożki w Kielcach.

Z powodu oczekiwanego wkrótce otwarcia kolei dąbrowskiej pojawiło się w Kielcach 5 jednokonnych dorożek (bryczek, jak niegdyś praskie), do których w tych dniach przybyły 3 kryte powoziki.

Z otwarciem kolei liczba ta niezawodnie się powiększy.

= Gwelfowie i Gibellini.

Osada Mordy, w powiecie siedleckim, z wiosną r. b. wskutek wynikłego z podpalenia pożaru, niemal do gruntu zniszczoną została.

Nieszczęśliwi pogorzelcy, przeważnie izraelici, straciwszy w ogniu całe mienie, chcieli doraźnie ukarać domniemyanych sprawców swojej niedoli, również starozakonnych, tak, iż policja ledwie zdołała ich uprowadzić i ukryć w więzieniu siedleckim.

Sąd okręgowy uznał ich winnymi podpalenia i skazał na ciężkie roboty, lecz izba sądowa dla braku dowodów uniewinniła oskarżonych, którzy wrócili z wielkim tryumfem do domów.

Z chwilą powrotu uniewinnionych ludność Mordy rozdzieliła się na dwa obozy, stronników, uznających niewinność ich, i nie uznających takowej.

Stronnictwa obydwu walczą do upadłego na pięści w dzień i w nocy, czyniąc ogromny tumult...

Ani perswazja rabina, ani czynna interwencja policji, kończąca się koż, nie tu nie pomagają.

W jaki sposób zażegnać wojnę domową?

= Okradzenie grobowca.

Pod Równem na cmentarzu, niewiadomi złoścynicy dostawszy się przez włamanie do grobu ks. Eustachego Czetwertyńskiego, rozbili trumnę i poodrywali okucia metaliczne.

Hr. Tomasz Stadnicki wytoczył akcję kryminalną, przeciw poszakowanym a ci mszcząc się, podpalił wiszącą jego ojczyzną, Mikuzin...

ZE ŚWIATA.

× Z Kazania donoszą Krajowi, iż osierocona tameczna parafia pozyskała nowego proboszcza w osobie ks. Kochanowskiego. Na instalacyjnym nabożeństwie śpiewali amatorowie, oraz artyści opery: p. Bożymowska i Zakrzewski.

× U obcych. Zarząd miasta Belgradu postanowił urządzić kanalizację, wodociąg, oświetlenie i bruki. Ogólny kierunek nad wymienionymi robotami powierzono rodakowi naszemu, p. Stanisławowi Kuczewskiemu, którego mianowano naczelnym inżynierem miasta Belgradu. Na wyszczególnione roboty preliminowano 12,800,000 denarów czyli franków, a mianowicie na kanalizację 6 milionów, na bruki 3,800,000, na wodociąg 2 miliony, na oświetlenie 1 milion.

× W Londynie utworzyło się stowarzyszenie oalkograficzne, mające na celu reprodukowanie starych dokumentów i autografów. Każdy rocznik obejmuje materiały bieżące, które mogą zająć szersze nawet koła. Stowarzyszenie zamierza podać pomiędzy innymi podobizny pisma poetów XVI-go wieku, a w liczbie wybranych figuruje nasz Kochanowski.

× Ciekawe dziełko pojawiło się temi dniami w Paryżu. Nosi ono tytuł: „Przesilenie ekonomiczne czyli ewangelja ks. Bismarka”. Autor, p. Domergue, analizuje w niem dokładnie wyszły w r. 1841-ym dzieła ekonomicznej treści F. Lista, dowodząc, iż na nich właśnie oparł żelazny kanclerz cały swój system ekonomicznych i społecznych reform tak gorliwie dziś przeprowadzanych.

× Madame Theo, głośna artystka francuska, występująca obecnie na scenach amerykańskich, odbyła świeżo wycieczkę do Niagary. Artystka, zachwycona majestatycznym cudem przyrody, zawołała w naiwnym uniesieniu: „Ach! co za znakomita sposobność, by milczeć i... nie nie myśleć!”

× Dwa pomniki staną niebawem w Anglii. Zaszczylił ten spotkać ma zmarłego przed niedawnym czasem dyrektora jeneralnego poczt Fawcett'a i cieszącego się najlepszym zdrowiem... Gladstone'a.

× W Londynie zaczęło wychodzić czasopismo humorystyczne, ilustrujące w sposób komiczny wszystkie publikacje z tygodnia. Pierwszy poszyt podobał się tak, iż edycję w ciągu dni kilku wyczerpano.

× Gwałtowny pożar zniszczył dnia 20-go b. m. dwa teatry w Southampton. Szczęściem katastrofa nastąpiła w południe i materialne tylko straty pociągnęła za sobą.

× „Mein Rhein”. Taki tytuł nosi nowy tomik poezji królowej rumuńskiej (Carmen Silva).

× W Konstantynopolu zmarła sędziwa przełożona sultańskiego haremu, Attar Kafa. Z prostej odaliski podniesiona do godności jednej z żon sultana, od roku 1829 go nie wydalila się poza obręb haremowych gmałchów. Życie jej upłynęło spokojnie.

× Bey Tunisu przystąpił do istniejącej w stolicy tego kraju loży masonskiej i obdarzył redaktora organu takowej, wychodzącego p. t. *La Chaine d'Union*, wielkim orderem Niszan Ifikar.

× W dziedzinie mody zapanowały w bieżącym sezonie nowe kombinacje barw. Kolor różowy i białoniebieski przestały być modnymi, natomiast największem cieszą się powodzeniem wszelkie barwy szare i piaskowe, urozmaicone na sukniach wyłogami lub ozdobami tejże samej, tylko nieco ciemniejszej barwy. Również modnymi są dziś kolory *chartreuse* (zielonożółty), *porphyre* i *mordoré* (zielonkawo-brunatny). Strój balowy z *crêpe de chine*, białem ubierany, zajmie stanowczo naczelną miejsce w zbliżającym się karnawale. Najświeższym i przynajmniej wdzięcznym bardzo ubraniem balowej tualety (np. z kolorowej *crêpe* ubieranej jednobarwnym atłasem) są miniaturowe chwasty z piór marabutowych. Co do wachlarzów, to moda dopuszcza jedynie używanie przy sukni balowej wachlarza z gązdy jedwabnej, znów marabutowymi piórami ozdobionego, rzecz prosta, zastosowanego do barwy całego stroju. W ogóle wchodzi dziś w modę wachlarze bardzo dekoracyjne ale niezmiernie niepraktyczne i mało odpowiadające swojemu przeznaczeniu...

— Rs. 25 na drzewo dla biednych do rozporządzenia biura nędzy wyjątkowej przesyłają małżonkowie S—cy w 45-tą rocznicę swych zaślubin.

— Za obraz R. Szwojnickiego „Oplątana” ofiaruje p. L. M. rs. 35. Kto da więcej?

— Schronienie nauczycielek składa podziękowanie p. Schejblorowej z Łodzi za nadstanie ofiarę dwóch sztuk perkalu i sztuki kretonu, oraz pp. Hiele i Dietrichowi za ofiarę trzech sztuk płótna. — Przełożona schronienia Agnieszka Helwich.

Nekrologja.

+ Ś. p. Wojciech Białosuknia, dziedzie dobr Mała Wieda w gubernji i powiecie płockim, po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie dnia 22-go listopada 1884 r. w wieku lat 34. W nieutulonym żalu pozostała żona wraz z dwoma synkami, jako też siostra i siostry zmarłego, zapraszają krewnych.

przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 27-ym listopada, to jest we czwartek, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —3779—

† S. p. Michał **Dąbski**, b. obywatel ziemski, urzędnik drogi żel. warsz.-wiedeńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 24-ym listopada 1884 roku przetrwał się do wieczności, przeżywszy lat 54. Pozostała żona, syn i córki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 27 listopada, to jest we czwartek o godzinie 10 i pół zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 3-iej po południu z domu przy ulicy Miedzianej № 13. —3784—

† S. p. Eliza z Nofskich **Campbell**, opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w Sławucie dnia 23-go listopada. —3771—

† Dnia 26-go listopada r. b., to jest we środę, o godzinie 8-iej zrana, w kościele św. Aleksandra, jako w pierwszej bolesnej rocznicę śmierci s. p. Zygmunta **Remana**, b. buchaltera fabr. Lilpop, Rau et Comp., odbędzie się za spój jego duszy żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3783—

† W dniu 26-ym listopada r. b., to jest we środę, jako w rocznicę śmierci s. p. Antoniny z Kozaneckich **Kwaśniewskiej**, oraz za duszę jej męża Józefa **Kwaśniewskiego**, doktora medycyny, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostałe rodzinie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3775—

† W dniu 27-ym b. m., to jest w czwartek, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej odprawi się żałobna wotywa za spój duszy s. p. Mieczysława **Wyrzykowskiego**, b. mecenasa, na którą pozostała wdowa z siostrami nieboszczyka i siostrzeńcem zaprasza. —3765—

† Dnia 26-go listopada r. b., to jest we środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Kazimierza **Krzywickiego**, b. członka rady stanu i b. dyrektora głównego w b. komisji rządowej oświecenia publicznego i wyznań, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10 i pół zrana. —3759—

† W dniu 28-ym listopada, to jest piątek, o godzinie 10 i pół zrana w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Antoniego i Katarzyny **Kierwińskich**, na które pozostali synowie i pa-sierbowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3780—

Z Cesarstwa.

Petersburg 23-go listopada.—Kilka dni temu depesza Agencji północnej przyniosła znaną czytelnikom naszym wiadomość o utrzymaniu nadal w swojej mocy istniejących i nieprzerwanie dotąd obowiązujących przepisów, ograniczających osoby pochodzenia polskiego w prawie dzierżawienia gruntów skarbowych w kraju północno-zachodnim. Dopiero obecnie artykuł *Petersburskich wiadomości* wyjaśnia, z kąd teraz ta kwestja powstała. Poruszoną ona została przy wypuszczeniu w dzierżawę czterech miynów rządowych we wsi Sewerynowce, w gubernji podolskiej. Przy zatwierdzaniu warunków dzierżawnych „rządzący senat” — piszą *Petersburskija wiadomości* — zaopiniował, że Najwyższe rozkazy z dnia 14-go sierpnia i 7-go listopada r. 1863 go, zawieszające czasowo wypuszczenie przez licytację folwarków skarbowych, wywołane okolicznościami, jakie zachodziły przed dwudziestu latami, nie dotyczą oddawania w dzierżawę oddzielnych skarbowych źródeł dochodowych (obrocznych statiej) i że dlatego odnośne rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z r. 1864-go powinno być uważane, jako naruszające §§ 53, 72 i 74 zasadniczych praw państwowych. Słowem, zdaniem rządzącego senatu rzeczony rozporządzenie ministra nie ma prawnej podstawy i jako przynoszące widoczny uszczerbek dochodom skarbu, wskutek osłabienia konkurencji na licytacjach, nie odpowiada obowiązkowi, jakie § 16 ustawy o źródłach dochodowych wkłada na zarząd dóbr państwa. Wobec takiej opinii senatu minister dóbr państwa zmuszony był wyjednać Najwyższe zezwolenie na utrzymanie w swojej mocy wspomnianego rozporządzenia jednego ze swoich poprzedników, a jednocześnie kwestję samą zakomunikował do zaopiniowania ministrowi spraw wewnętrznych i jenerał-gubernatorom zachodnich gubernij. Wszyscy ci przedstawiciele wyższej władzy rządowej wyrazili silne przekonanie o konieczności niedopuszczania na przyszłość w gubernjach zachodnich osób polskiego pochodzenia do korzystania ze skarbowych folwarków i źródeł dochodowych w charakterze dzierżawców, lubo i tu nie obyło się bez pewnych „prądów”, które odbiły się w domniśnieniach osób podwładnych jenerał-gubernatorom. Tak np. jeden z administratorów orzekł, że warunki polityczne, które wywołały rozporządzenie z r. 1864, obecnie już nie istnieją, i że przeto powyższe rozpo-

ządzenie okazuje się dziś być nie na czasie i „widocznie” pociąga straty dla skarbu. Ale wyższa administracja znalazła, że w danym razie możebna strata dla interesów skarbowych nie jest tak wielką, aby się nad nią warto zastanawiać, a tymczasem istniejące ograniczenia w dzierżawieniu skarbowych folwarków i źródeł dochodowych niewątpliwie są bardzo ważnym i skutecznym środkiem osłabienia żywiołu polskiego wpośród właścicieli ziemskich i uchylenia wpływu polskiego na masy ludności włościańskiej. Za możliwe uznano jedynie zrobienie wyjątku dla włościan katolików. Wyjątek ten okazuje się tem słuszniejszym, że na włościan nie rozciąga się Najwyższy rozkaz, wzbraniający osobom polskiego pochodzenia (a i cóż to w istocie za polacy, litewscy włościanie katolicy?) nabywania gruntów w zachodnich gubernjach. Nie należy nadto zapominać i o tem, że włościańska katolicka ludność południowo-zachodniego kraju nie przyjmowała prawie żadnego udziału w ostatniem powstaniu, pozostając wierną legalnemu rządowi i że ona nieczem, prócz religij, nie różni się od miejscowych włościan wyznania prawosławnego. Tym więc sposobem obiegająca po północno-zachodnim kraju niepokojąca pogłoska okazuje się pozbawioną poważnej podstawy, chociaż wreszcie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, powstała wskutek niedosć obmyślanych opinij niektórych miejscowych urzędników administracyjnych. O ile słyszeliśmy, minister dóbr państwa, mając na uwadze otrzymane raporty i uważając, że osłabienie konkurencji na licytacjach nie grozi skarbowi stratami, ponieważ wszelkich źródeł dochodowych (obrocznych statiej) w dziewięciu zachodnich gubernjach jest mało co więcej nad 2900, z dochodem rs. 233,000 i że dopuszczenie do licytacji włościan katolików zupełnie zrównoważy nieobecność szlachty, a może nawet okazać się jeszcze korzystniejszym dla skarbu, wnioskował, aby poruszoną kwestję ostatecznie zdecydować w duchu zgodnym z opinijami ministra spraw wewnętrznych i miejscowych jenerał-gubernatorów. Życzenie rządu rosyjskiego silnego utrwalenia w zachodnich gubernjach żywiołu rosyjskiego i niedopuszczania pod żadnym pozorem rozwijania się tam polskiego wpływu, nie może podlegać kwestji. Zkądkolwiekby pochodziły pogłoski w przeciwnym duchu, nie należy im dawać wiary, jako czeemu wymysłowi lub rozmyślnemu rozpowszechnianiu kłamstwa, w celu zaniepokojenia oddanych rosyjskim państwowym zasadom ludności prawosławnej i włościan wszelkich wyznań zachodniego kraju.

Petersburg 23-go listopada.—W *Prawo, wiestniku* czytamy następną wiadomość o rezultacie śledztwa, wyprowadzonego z powodu niedawnych nieporządków ulicznych w Moskwie: „Po roztrząśnieniu stopnia winy uczestników karygodnego zamysłu, skazano na wykluczenie z uniwersytetu 17-tu studentów; pozostali zaś 51 skazani zostali na areszt w uniwersytecie. Studenci ci już odsiedzieli termin naznaczonego aresztu.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Wiedeń 23-go listopada.—Rada państwa zwołana została na dzień 4-ty grudnia.

Paryż 23-go listopada. W komisji tonkińskiej złożył dziś Ferry nowe oświadczenia. W sprawie egipskiej Francja idzie ręką w rękę z Rosją, Niemcami i Austrią. Jest to dziś kwestja ściśle europejska; kondominjum angielsko-francuskie pozostało wspomnieniem historycznem. Głównym interesem Francji w Egipcie jest wolność żeglugi w kanale sueskim; ten sam interes ma Europa. Stosunki Francji z Anglią nie przestały być serdecznymi. Clémenceau intereluje o konferencję berlińską. Ferry powiada, że Europa zgodziła się na zasadę wolnego handlu w Afryce i wszystkich częściach świata. Niemcy przyrzekły Francji uznać za nieważne te nabytki, świeżo dokonane przez Nachtigala, które sprzeczne są z dawnymi prawami francuskimi. Clémenceau zapytuje, czy zbliżenie się Niemiec i Francji odnosi się tylko do spraw afrykańskich, czy też i do europejskich? Ferry daje odpowiedź wymijającą, że konferencja berlińska zajmie się tylko sprawami afrykańskimi. Clémenceau zapytuje dalej, czy w Skier-niewiczach obwołano *status quo* jako rekojmję pokoju. Niemcy nie dają do aneksji Holandji. Co do Chin, oświadczył Ferry, iż rząd nie zrzekł się indemnizacji materialnej; jako zakład wzięto Formozę. Dochody Tonkinu wynoszą obecnie do 100,000 fr. miesięcznie. Wedle zeznań jenerała Millota, Chiny mają pod bronią wszystkich 30—40,000 wojska tchórzliwego i ciemnego; nie mogą oni zająć fortów Delta Czerwonej Rzeki. Rząd chiński rozpiął pożyczkę 14 mil., ale otrzymał tylko milion. Dlatego byłoby praktycznem wynagrodzenie pieniężne zamienić na inne. Niemcy

nie ofiarowały nam pośrednictwa, którego nie żadaliśmy, podobnie jak od Anglii. Więcej powiedzieć nie mogę, bo tajemnica nie jest moją własnością. Pradon: Jednem słowem, musimy przypuszczać, że pośrednictwo Anglii nie ma żadnych widoków przed sobą? Ferry: Niewątpliwie. Ta hipoteza może być przyjęta za podstawę.

Paryż 23-go listopada.—Ajencja Havasa donosi z Hanoi: Oddział francuski pod komendą pułkownika Duchesne wyruszył przeciw chińczykom, którzy napadli francuskie łodzie działowe: „Trombe” i „Revolwer” na rzece Jasnej i zmusił ich pod Dnoć do ucieczki. Ze strony francuskiej było 8 zabitych i 25 rannych. Nieprzyjaciół, wyparty kolejno ze wszystkich pozycji, uszedł ku północy i zachodowi. Jenerał Briere konstatuje, że nieprzyjaciół opróżnił dolinę Songkau.

Paryż 23-go listopada.—Dzisiejsze zgromadzenie robotników bez zajęcia w sali Lewis na Batignolu liczyło przeszło 5,000 uczestników. Zaproszenie wyszło z łona izb syndykackich. Wygłoszono wiele mów anarchicznych przy towarzyszeniu bójek. Uchwalono rezolucję, domagającą się zburzenia mieszkańskiej republiki. Policja pojawiła się w znacznej sile. Gdy robotnicy w zbitych grupach opuszczali salę, policja zaczęła ich rozpydzać. Robotnicy stawili opór; nadeszły nowe oddziały zbrojne; wszczęła się gwałtowna bitwa; zaczęto zamykać sklepy. Spokój został przywrócony dopiero, gdy nadpędziła konna gwardja republikańska. Aresztowano około stu osób.

Rzym 23-go listopada.—Para królewska powróciła tu dzisiaj na pobyt zimowy. Przyjęcie było niesłychanie entuzjastyczne.

TELEGRAMY

KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Berlin 25-go listopada.

Stanley oblicza cyfrę mieszkańców osiadłych w porzeżu Konga na 49 milionów dusz. Dla umożliwienia handlowej eksploatacji tegoż potrzeba wciągnąć w sferę t. z. porzeża Konga terytorjum, sięgające do 5000 mil angielskich na północ od ujścia rzeki. Poruszono myśl wybudowania kolei żelaznej z Wieri do Stanleypool. Projekt niemiecki żąda bezwzględnej wolności żeglugi na rzece Kongo i jej dopływach, wprowadzania towarów ze wszystkich krajów bez cła wwozowego i tranzytowego, wspólnego traktowania interesów wszystkich narodów, popierania cywilizacji miejscowej przez zniesienie niewolnictwa, zakładanie szkół itd., a wreszcie utworzenia komisji międzynarodowej dla wykonywania nadzoru.

Londyn 25-go listopada.

Z Kairu donoszą, iż Rosja i Niemcy wystąpiły do khedywa z przedstawieniem, aby wyznaczył rosyjskiego i niemieckiego człoka do międzynarodowej komisji długu egipskiego.

Bukareszt 25-go listopada.

Wybory do senatu dały przewagę stronnictwu rządowemu. Izby otwarte zostaną we czwartek.

Petersburg 25-go listopada.

Wielka Księżna Marja Pawłowna powróciła z zagranicy.

Petersburg 25-go listopada.

Jednocześnie z poborem opłat od trudniących się furmaństwem ma być wprowadzone opodatkowanie koni i powozów.

Kazan 25-go listopada.

W sprawie studenta Michajłowa, obwinionego o targnięcie się na życie kandydata do posad sądowych Bałutina, sąd przysięgłych wydał wyrok u niewinniającego.

Cholera.

Ostatnia poczt.

Paryż 23-go listopada.—Wczoraj zmarło tu na cholere osób 12. Dzisiaj dotąd było 7 wypadków.

Telegramy.

Paryż 25-go listopada.

Z powodu osłabienia cholery postanowiono wstrzymać ogłaszanie biuletynów.



TOWARZYSTWO

Société Générale de Cirages Français

FABRYKA W ODESSIE.

Ma honor podać do publicznej wiadomości, o nadejściu do Warszawy transportu nowej

Massy do czyszczenia Metalów

(Pomade magique),

dla fabrykantów i na użytek domowy.—Gatunek wypróbowanej dobroci i uznany za najlepszy tak u nas jak zagranicą.—Sprzedaje się detalicznie w składach materiałów aptecznych, galanteryjnych i t. p., oraz w sklepach pana T. Kozłowskiego, przy ulicy Senatorskiej № 25 i Brackiej № 17.—W tychże składach do nabycia

Politura do odświeżania mebli sposobem domowym

(Encaustique Végétale).

Zamówienia hurtowe dla rzeczonoj fabryki, przyjmuje Kantor Domu Komisowo-Ekspedycyjnego W. KREMKY & Comp., Leszno № 1. 2755 R



TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty, oraz biały, prawdziwy

LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 42, 2699 R

WŁAŚCICIEL SKŁADU FUTER

egzystującego od lat 17-tu

na placu Krasińskim, w starym teatrze, przy rogu ulicy Świętojskiej w Warszawie, pod firmą

J. LEHR

zaopatrzyl magazyn swój w wielki wybór bardzo eleganckich futer damskich i męskich, poleca również świeże fasony garniturów wszelkiego rodzaju, tak gotowych, jakoteż w blamach i skórkach, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia. 3653

Ceny bardzo przystępne.

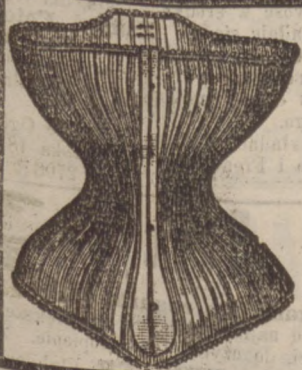
Magazyn Towarów Bławatnych

B. SZYSZKA

Niecała Nr 1,

(dom Hr. Krasińskiego),

otrzymał na sezon bieżący wielki wybór Towarów Wełnianych, jedwabnych, i bawełnianych, podług najświeższej mody, oraz doborowe Materiały na Dolmany i Polonezy, również zaopatrzony został w wielki wybór Koronek, Wstążek, Tiulów, Krep, Gipiurów, Chustek koronkowych i sznelkowych, rotundy, chustki jedwabne męskie, neglige koronkowe itp., po cenach nigdzie dotąd niepraktykowanych.—Polecając się względem Szan. Publiczności.—Z poważaniem B. SZYSZKA. 3656



„Au Bon Marché.”

FABRYKA GORSETÓW, Miodowa 4,

POLECA: GORSETY do prostego trzymania się według najlepszej i najnowszej metody, dla chłopców i panienek, gorsety dla ułomnych, włosienicowe dla osób nie znoszących brykli, także leniuszki i gorsety dla karmiących.—Zamówienia wszelkiego rodzaju gorsetów, wykonywa się bardzo starannie po cenach nader niskich. 2653R

MŁODOŚĆ!

Farba za rs. 1 do głowy i zarostów, dobrocią swoją dorównywa najdroższemu dotąd znanym; farbuje na kolor blond, szatyn i czarny.—Sprzedaj hurtowa i detaliczna w perfumerji K. Smosarskiego, Długa № 43, 2802R

W wielkim wyborze

Pończochy i Skarpetki

bez szwu, krajowe, z najlepszych materiałów i odznaczające się dokładnem i sumiennem wykonaniem, poleca skład towarów norwiderskich Heleny Roszkowskiej, Wierzbowa w Hotelu Angielskim. 2767r

TANIO, ELEGANCKIE EKWIPAZE poleca KANTOR WYNAJMU POWOZÓW 22 SENATORSKA 22 OBOK RESURSY KUPIECKIEJ TELEFON N° 179. 3768

W dobrach Żarki,

w pusie granicznym, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1885 roku Propinacja, Gorzelnia i Dystylarnia.—Panowie Interesanci zechcą się zgłosić osobiście lub listownie do właściciela dóbr w Żarkach p. stację D. Ż. W.-Wiedeńskiej Myszków. 2687r

Akwarium salanowe

do sprzedania.—Chmielna № 46, mieszk. 10. 3703

Nr 20 Pióra Strusie Nr 20

i Fantazyjne,

Modele paryzkie i własnego wyrobu

NAJTANIEJ

w fabryce Piór Strusich i Fantazyjnych

F. Gliwie,

Senatorska nr 20,

20 wprost kościoła św. Antoniego 20

Znaczny wybór świeżo nadeszłych Kwiatów Paryzkich.

Franie, farba i fryzowanie na sposób paryzki. 2673R

Drugo! Drugo! Drugo!

kupuje ten, kto nie zaopatruje się w Czapki i Kapelusze w magazynie 2810r

W. Truchlińskiego,

Marszałkowska Nr 65,

tam bowiem Czapki z najpiękniejszego sukna po rs. 1 kop. 20, a Kapelusze od rs. 3 kupić można. Wykonane elegancko i trwale.

Do wydzierżawienia od 1 Lipca albo od wiosny 1885 roku,

MAJĄTEK ZIEMSKI,

w gub. Lubelskiej.—Przestrzeń ogólna 2527 mórgów w miary nowo-polskiej, grunta przeważnie pszenne, łaki wyborowe, płodozmiany zaprowadzone, fabryka cukru w bliskości, skład buraków w miejscu. Zabudowania wystarczające, dom mieszkalny, dobry, w suchem i zdrowym położeniu. Inwentarz żywy i martwy kompletny, jest do nabycia u właściciela.

Majątek ten rozdzielić można na trzy oddzielne dzierżawy, obejmujące przestrzeni: jedna 962 mórg, 2-ga 377 mórg 3-cia 1187 mórg.—O bliższe szczegóły i warunki zgłaszać się proszę do właściciela dóbr Wojcieszkowa.—Adres na listy, Wojcieszów, przez Krzywdę, ostatnia stacja kolei Iwangrodzko-Lukowskiej, Krzywdą. 2474R

Hurtowy i Detaliczny

Skład Dywanów

egzystujący od lat 40 przy ulicy Nowowiniarskiej № 2, pod firmą

Leona Szpringer,

dawniej Rafała Szpringer,

poleca największy wybór Dywanów, Chodników, Koider i Der dla Koni; po cenach przystępnych. 2633R

POKOJOWA

obezn. doskonałe z praniem, prasowaniem, szyciem, znająca także jez. niemiecki, do umieszczenia zaraz na 60 rs. pensji.—A. J. Waliczak, Poznań (sub K.) R2803

OSOBA polka, z dobrej rodziny, znająca dobrze język francuzki, niemiecki, muzykalna, poszukuje zaraz miejsca nauczycielki na pensję 180 rs. Bliższą wiadom. udzieli Alfred Jerzy Waliczak w Poznaniu (sub. U.) R2805

Do sprzedania za rs. 1000

Fabryka Pończoch,

składająca się z 4-ch maszyn, utensylii, z wyrobioną klientelą i nauką. Wiadomość: ul. Chmielna № 30, mieszkania 1. 3722

Do sprzedania

Faetony, Karetta potrójna i Kocz z fordeklem nowe, oraz sztuki używane: Kocz z fordeklem, Faetony i bryczki, wszystko po cenach niskich.—Świętokrzyska № 31. 3488

RED STAR LINE.

Bezpośrednia komunikacja z Nowym Yorkiem. Cena biletu III klasy z Warszawy do Nowego Yorku, Rubli siedm dziesiąt pięć (75).

Wszelkie objaśnienia udziela główny Reprezentant, p. Machonbaum w Warszawie, Marszałkowska № 77. 2693R

Las do sprzedania.

6 włók lasu, w okolicy bezleśnej, drzewo sążniowe i porządkowe.—Wiadomość Zielna 15, mieszkania 7, od godz. 5 do 7. 2687

Faeton

mało używany, do sprzedania. Wiadomość w każdej porze dnia, ulica Krucza № 2b, w mieszkaniu Jenerata Filimonowa. 2795R

Jest do sprzedania nowo-wybudowany

DOM

murowany, jedno-piętrowy, w pobliżu kolei dr. żel. Warsz.-Wied. w Częstochowie i placem do tegoż 20,000 łokci kwadratowych, za cenę przystępną.—Wiadomość u p. Maieszewskiego w Częstochowie. 2776R

BAKU!

Oleje Mineralne Renomowanej Fabryki
S. M. SZYBAJEWA w Baku.

pod zarządem W. J. Ragozina, w Moskwie, a zatem prawdziwe Ragozińskie, po cenach fabrycznych najniższych, polecają

Jenerałni Reprezentanci na Królestwo Polskie

A. MACHONBAUM i S-ka,

2778R

Marszałkowska № 77.

PIGULKI ŻELAZNE D^{ra} RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCY

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studia, dokonane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryskiego wykazały skuteczność Pigulek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utraty krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonescencji, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych brakiem krwi.*

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najłatwiej, osobom nie powodując obstrukcji. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigulek Rabuteau jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podróbek, i wymagać jako gwarancję na każdym opakowaniu pigulek żelaznych D^{ra} RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: *Clint & Cie i Medal Nagrody Montyon.*

Nabywać można w Paryżu u Clint & Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie (na prowincji) za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licencyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na dostawę w r. 1885 dla niższych stopni warszawskiej straży policyjnej:

- 1) płótna na koszule 7373 arszynów, od kop. 26 za arszyn.
- 2) płótna na podszewkę 7190 arszynów, od kop. 15 za arszyn.
- 3) perkalu 11941 arszynów, od kop. 15 za arszyn.
- 4) płótna nie bielonego na kitle 5850 arszynów, od kop. 25 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 625 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymujemy się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1885 dla niższych stopni warszawskiej straży policyjnej, (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 625 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia, . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2660r

Załatwieniem wszelkich interesów i dostarczaniem informacji z Londynu i w ogóle w Anglii zajmuje się

J. J. Baranowski,

10. Duke-Street, St. James's, London S. W. — Żadający kopii, dokumentów, wyciągów z rzadkich dzieł, tłumaczeń, wskazówek, co do poszukiwania spadków i informacji wszelkiego rodzaju, raczą przysłać załączkę na kosztu w kwocie, stosownie do rodzaju interesu, od 10 do 50 fr. 2811

Jest do sprzedania.



para Ogierów

anglo-arabskich, powozowych, dobrze ujeżdżonych. Ulica Królewska № 6, stróż wskazuje gdzie stoją. 3714

Magazyn EDWARDA LOTH,

w WARSZAWIE.

Krakowskie-Przedmieście nr 15,

POLECA

Kapelusze dla dam i dzieci w najnowszym gustownym kształcie i kolorach, od rs. 1 kop. 25 za sztukę.

Kapelusze ubrane w wielkim wyborze. Pióra strusie i fantazyjne, najnowsze, oraz Kwiaty do mod, Bukiety, Garnitury balowe; Rosliny sztuczne do ozdoby mieszkań. — Przyjmują się kapelusze filcowe do przeabiania, w przeciągu 2 dni. 2691R

Zakład Wyprzedaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,
Nowy-Swiat 42.

Wyprządaje: 1) Suknie, okrycia, chustki, damskie mało używane. 2) Ubrania męskie. 3) Starożytności różne: porcelane, brzozy, szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedania podobne znajdą tamte miejsce zbytu. 742r

Do sprzedania

Samowar

z przyborami, LAMPY stojące salonowe i t. p. — Wiadomość: **Świętokrzyszka 23,** mieszkania 17. 2729R

CERATA

Z powodu ogromnego zapasu różnego gatunku

CERAT

wyprządaje takowe po cenie niższej kosztu
w Składzie Obic Papierowych
S. Weisgold,

róg Miodowej i Długiej № 17. — Filja
Twarda 1, 2 dom za kościołem WW. SS.
3430 **WEISGOLD.**

Skład Sukna i Kortów

F. WINKLERA.

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom
hr. Krasieńskiego.

poleca na sezon obecny

Flanelki w wielkim wyborze.

Chustki, Pleedy i Koldry,

oraz najnowsze materiały na

Konfekcje.

Krakowskie-Przedmieście № 53,
wprost skweru obok cukierni Jana Kocho,
otwartą została z dniem 25 b. m., to
jest we wtorek, 2822r

Zupełna Wyprzedaż Towarów Bławatnych

po cenach niższej kosztu, która trwać będzie tylko do czasu zbytu zapasowego towaru.

KARETA

dwu-osobowa, używana, na jednego i parę koni, do sprzedania. Szkolna 8, ustróża. 3736

NAJTANIEJ!
SPRZEDAJE WYROBY
ZŁOTE SREBRNE BRYLANTOWE JUBILER
JOZEF BETCHER
65 MARSZAŁKOWSKA 65

Niniejszem zwracam uwagę Sz. Publiczności, że od pewnego czasu wielu nieuczciwych, tj. nie Jubilerów pozakładało sklepy Jubilerskie i szumnymi reklamami zachęcają publiczność do kupna «od kowala węgli». — Przez to dają się słyszeć z różnych stron narzekania na wysokość cen etc. skutkiem tego uprasza się Szan. Gości, by raczyli zwracać uwagę na firmy i tylko do fachowych w tym względzie odnosili się z zapotrzebowaniami dla uniknięcia wyzysku.

Fabryka i Magazyn wyrobów złotych srebrnych i brylantowych,

Józefa Betcher,

JUBILERA TEATRÓW WARSZAWSKICH,
Marszałkowska № 65. 2791r

Do hotelu Angielskiego w Warszawie, potrzebny jest

SZWAJCAR

obeznany dokładnie z tą czynnością. Wiadomość w restauracji u właściciela. 3738

Do korzystnego interesu poszukuje się

Wspólnika

z kapitałem rs. 1500. — Oferty uprasza się: poste-restante pod M. K. 53. 3739

Masło Litewskie

doskonale jest do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 11, drugie podwórze, lewa oficyna, mieszkania № 30. 3741

Do wynajęcia

Lokal fabryczny,

mieszczący się w trzech oddzielnych budynkach, z Motorem o sile 4 koni, za rs. 1,200 rocznie. Wiadomość przy ulicy **Milej № 13,** u rządy domu. 2823R

Uczennica Kroju Sukien i Okryć damskich

krawca Lavigne w Paryżu, posiadająca świadectwo krawca Lavigne z ukończenia kursu kroju i była starszą krojownicą w magazynie: pp. Levitout i Thones, otworzyła szkołę kroju. Ulica Pańska № 8. — Pracownia Franciszki Czech. 3724

CHEMIK

teoretycznie i praktycznie wykształcony, pragnie przyłączyć się jako współnik, do istniejącego lub założyć się mającego interesu przemysłowego. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. R. R. 2826R

Putro Elki męskie,

nowe, na wyższą osobę, ładnie prezentujące się, dano w komis do sprzedania w składzie sukna i kortów pp. Mrozowskiego i Jaskowskiego przy ul. Senatorskiej wprost Miodowej. 2804R

Bardzo zdalny OGRODNIK kawaler, wykwalifikowany w swej sztuce wszelkimi sposobami, poszuk. miejsca od N. Roku, na 150 rs. pensji. Kilku żonatych ogrodników, również od N. Roku wskazane możemy, a to za naszym poleceniem. Alfred Jerzy Waliczak, Poznań, kanior stowarzysz. ogrodn. artyst. Wyszereżenie warunków dla żonatych konieczne.

Zamożne małżeństwo życzy przyłąć

DZIECIĘ

za własne, do adopcji, za jednorazową zapłatą. Oferty pod lit. S. 100, składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska 18. 2825R

Świeży Miod Narboński
w stoikach,

Pasztesy Perygordzkie
teryńka po rs. 150, otrzymał i poleca

Skład Win i Delikatesów
A. Bocquet,

Przechodząc ul. Nowym-Swiatem, Włodzimierską, do Marszałkowskiej, w d. 22 b. m., zgubione zostały 3740

4-ry Dewizki Srebrne

razem w papierze zawinięte. — Łaskawy znalazca raczy oddać pod № 6, Krak.-Przedm. do ubilera Majorkiewicza, za nagrodą 1/4 wartości.

Ostrzeżenie.

Ponieważ żadnych weksli, ani rewersów nie wystawiałem, przeto wszelkie weksle lub rewersy, jakie mogłyby się okazać z moim podpisem, są nieważne i fałszywe. Kleszew 23 Listopada 1884 r. — **Jan Stomczyński.** 3742

Masło ze Starzycy

p. Adama Rewieńskiego, dwukrotnie nagrodzone medalami, na wystawach w Warszawie **do sprzedania.** — Mokotowska № 611-e piętro, mieszk. № 6. 2824R



Ulica Długa Nr 16, wprost Cerkwi

Nabywszy w tych dniach **Fabrykę Powozów** po s. p. Ziemińskim, a posiadając kilkadziesiąt powozów różnych fasonów i wielkości, oraz Karetę, Landę, Kocze, Wolanty, Bryczki, Amerykany i Perelotki, także i kilkanaście Sanek różnych fasonów, postanowiłem wyprzedać, z powodu braku miejsca na powozy nowe, w robociznie znajdujące się, po **cenie znacznie niższej**, jak dotychczas, przyjmując nadal reperację i odnowienia takowych, po niższej cenie, z czem polecam się Szanownej Publiczności. — Ulica Długa № 16, naprzeciw cerkwi. **Przedtem mający fabrykę powozów po Ojcu swym Ks. Laskowskim, istniejącą od roku 1842, plac S-go Aleksandra № 5, a obecnie przeniosłem na ulicę Długą.** — Z szacunkiem

Feliks Laskowski!

DOM

sam w sobie, położony wśród dużego ogrodu, składający się z dwunastu pokoiów mniejszych i większych, w tych duża sala, część gospodarcza, jako to: obszerna kuchnia, pralnia, spiżarnia, mieszczą się w widnych suterenach, gaz i wodociąg doprowadzone.

Miejscowość w środku miasta, dla tego też dom ten nadaje się na **Zakład Fotograficzny, Gastronomiczny, Pensjonat, Dom Zdrowia,** lub t. p. użytk. Do wynajęcia w czasie najdogodniejszym dla wynajmującego.

Oferty składać można w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. A. Z. 2706R

Plac dobrane **Kupuje**

Drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 2001R

HENRYK JUWILER (Jubiler).

59 Nowy-Swiat 59,
obok Świętokrzyskiej, w mieszkaniu № 15.

Do sprzedania

Kareta podwójna,
Faetony nowe i używane, **Wolanty i Bryczki,** wszystko na parę koni. — Ulica Wielka № 11. 3711

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury” posiada SKLEPY:

1. Nowy-Swiat Nr 76.
2. Podwal Nr 17.
3. Elektoralna Nr 33.
4. Marszałkowska Nr 45.
5. Karmelicka Nr 9.
6. Krucza, róg Hożej.
7. Nowo-Senatorska Nr 5.

W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie produkty spożywcze i kolonialne, w gatunkach wyborowych.

W Sklepie przy ulicy Marszałkowskiej Wino Bordeaux, sprowadzone przez Zarząd z Francji, Wina Węgierskie firmy A. Stepkowskiego, Wódki, Araki, Likieri, firmy Sznajdra. Wina Krymskie, począwszy od 30 kop. za butelkę, oraz Szampańskie, od kop. 75 do rs. 2 za butelkę. Wina Krymskie znajdują się też w sklepach przy ulicy: Nowy-Swiat, Elektoralnej, Kruczej i Nowo-Senatorskiej.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą: wpisu rs. 1, udziału rs. 10, który opłacony być może bądź w całości, bądź też kompletowany z przypadającej od zakupów dywidendy.

Po złożeniu samego wpisu, nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe, wyrównujące ilości zapłaconej gotowizny, które oprócz dowodu do dywidendy, stanowią też kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można nabywać za markami: drzewo, węgiel, pieczywo, wędliny, naftę itd.

Zapisywać się na Członków można we wszystkich sklepach i kantorze, Podwal Nr 17.

2527r

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich CABRJELA NEUMARK, w Warszawie, Miodowa Nr. 3.

Wystawia przekazy na banki zagraniczne, jako to Wiedeńskie, Berlińskie, Paryżskie, Londyńskie i t. p.; daje zaliczenia na papiery wartościowe, na pożyczkę premijową po rs. 200, ułatwiając rozpłatę nawet do rs. 5 miesięcznie; asekuruje Pożyczkę premijową od amortyzacji po kop. 60 od sztuki za stemplem.

W tym kantorze wyszły wygrane rs. 200,000, 40,000, 10,000 i pomniejsze.

Zlecenia z prowincji wykonują jaknajakuratniej.

Osoby nabywające pożyczkę premijową na raty za pośrednictwem agentów kantoru i pierwsze raty już na ręce tychże wnoszą, zechcą raty następne nadsyłać wprost do kantoru.

2708R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Grudnia r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę efektów pogrzebowych, w wykazie zamieszczonych, dla służby pogrzebowej, wyznania rzymsko-katolickiego, od summy rs. 4035 kop. 62.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasse wadium w ilości rs. 400 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymujemy się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i wykaz, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę efektów pogrzebowych, w wykazie zamieszczonych, dla służby pogrzebowej, wyznania rzymsko-katolickiego, za sumę rs. . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasse Miejskiej wadium rs. 400 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . .

wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2793r

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty oraz biały, prawdziwy
LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6 (nowy).

2492R

Z powodu zupełnego zwinienia
Składu Płótna, Haftów i Bielizny
WŁADYSŁAWA JAROCKIEGO

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE N. 452,
egzystującego od lat 19, odbywa się w dalszym ciągu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

wszystkich towarów, po cenach jeszcze raz niższych.

Wyprzedaż trwać będzie do d. 29 b. m. t. j. do Soboty.

W Sobotę Magazyn zamyka się stanowczo.

2831R



FABRYKA
fortepianów i pianin
Józefa Hildt

dawniej

Antoniego Hofer,
Leszno Nr 20,
poleca Fortepiany
różnych systemów.

368

Rada Miejska Warszawska Dobroczyńności publicznej,

podaje do wiadomości, iż w d. 27 Listopada (9 Grudnia) r. b., o godz. 1 z południa, odbędzie się przed tą Radą publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje, następnie głosna licytacja na sprzedaż 4-ech oddzielnych partji drzewo gatunka i wymiarów, drzew w lasach dóbr Mienia i Piaseczno w powiecie Nowomińskim gubernji Warszawskiej położonych, do Szpitala Ś-go Ducha należących, a mianowicie:

- a) w pierwszej partji 1708 sztuk drzew w cieciu N. 16, z 1884 r., w obrębie leśnym Koko-szki, od summy rs. 884 k. 35,—wysokość kaucej rs. 180.
- b) w drugiej partji 682 sztuk drzew, w cieciu N. 16, z 1884 r., w obrębie leśnym Pełczan-ka, od summy rs. 482 kop. 18,—wysokość kaucej rs. 100.
- c) w trzeciej partji 1497 sztuk drzew, w cieciu N. 16, z 1884 r., w obrębie leśnym Piasecz-no, od summy rs. 1741 k. 4,—wysokość kaucej rs. 360.
- d) w czwartej partji 1528 sztuk drzew, w cieciu N. 16, z 1884 r., w obrębie leśnym Huta, od summy rs. 2040 k. 66,—wysokość kaucej rs. 420.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, obowiązani są w dzień licytacji przedstawić Radzie Miejskiej, oddzielnie na każdą z wymienionych partji drzew deklarację, podług wzoru niżej wskazanego, napisaną na zwykłym papierze, wyraźnie bez skrobań i poprawek i dołączyć wyżej ustanowione kauce, gotowizną lub papierami procentowymi, do przyjmowania na kauce przez Rząd dozwolnemi, ze wszystkimi należącymi do nich za nieubiegły czas kuponami.

Jeżeli który z konkurentów nie życzyby sobie uczestniczyć w głosnej licytacji, to może nie później, jak do godziny 10-iej z rana, tegoż samego dnia, na który naznaczona jest licytacja, przysłać do Rady Miejskiej na każdą partję drzew oddzielną z właściwą kaucją deklarację, z nadpisem na kopcie, że deklaracja ta winna być otwartą po ukończeniu głosnej licytacji, a w takim razie, jeżeli zaoferowana w tego rodzaju deklaracjach za daną partję drzew summa okaże się wyższą od summy za tę partję zaoferowanej na głosnej licytacji, to licytacja będzie zatwierdzoną za tym, który we wspomnianych deklaracjach zaoferuje naj-większą sumę.

Inne warunki do tejże licytacji, oraz wykazy szacunkowe wystawionych na sprzedaż drzew, są do przejrzania w Kancelarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych, a oprócz tego rzezzone wykazy mogą być przeglądane u leśniczego lasów dóbr szpitalnych Mienia i Piaseczno w dobrach Mienia.

Forma deklaracji:

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczyńności Publicznej z dnia . . . (datę wypisać z gazety) składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się, z liczby czterech wystawionych na sprzedaż partji drzew w lasach dóbr Mienia i Piaseczno, w powiecie Nowomińskim, gubernji Warszawskiej położonych, do szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, zakupić partję N. N., (wypisać z ogłoszenia), za sumę rs. . . k. . . (liczbą i literami), poddając się wszystkim warunkom licytacyjnym, sprzedaży tychże drzew dotyczącym.—Kaucję w ilości rs. . . (liczbą i literami), przy niniejszym składam

Stale moje zamieszkanie jest w N. dnia miesiąca 1884 roku.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

NACZELNIK ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH w WARSZAWIE.

Rzeczywisty Radea Stanu K. PUCHALSKI

SEKRETARZ RADY LECHOWICZ.

2783r

OLIWA NICEJSKA,
Octy stolowe i Essencja Octowa Frankfurtska,
znajdują się w znacznych zapasach

w Składach Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny N. 464/5,
obok kościoła PP. Kanoniczek.

i ulica Marszałkowska N. 52,
pomiędzy ulicą Świętokrzyską i Rysią.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy.

2466R

LESZNO N° 2.

NB. Na liczne zapytania mam honor zawiadomić Szanowną na klientów, że tylko handel pod firmą „Leon Krupecki” w drodze działów, wraz z firmą sprzedane zostały, firma zaś moja „F. Krupecki” jako nie mająca łączności z wyżej wymienionym domem, nadal bez żadnej zmiany prowadzoną będzie.

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY Cukru, Win i Towarów kolonialnych FRANCISZKA KRUPECKIEGO,

ulica LESZNO Nr 2, wprost Rymarskiej,

POLECA

WINA Bordoskie, Hiszpańskie, Reńskie, Szampańskie,
Koniaki, ARAKI w wyborowych gatunkach, od cen najniższych.

Osoby biorące większą ilość, otrzymują stosowny rabat.

2771B

LESZNO N° 2.

SMYRNA.

DYWANY KRAJOWEJ FABRYKI

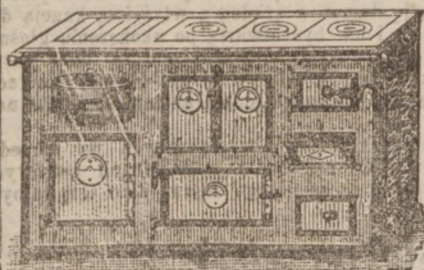
HERZFELD & BAENDER,

W WARSZAWIE.

Sprzedaż wyłączna w Magazynie

A. WŁODKOWSKIEGO,
6. CZYSTA 6.

2829r



Piece i Kuchenki

żelazne, lane i blaszane,
PATENTOWANE,
wewnątrz grubo wykładane gliną
ogniotrwałą.

od najmniejszych,
w cenie rs. 3 kop. 25

do największych, najzgodniejszych i najnowszej konstrukcji
polecają

KRZYSZTOF BRUN I SYN,

W WARSZAWIE, PLAC TEATRALNY.
Cenniki illustrowane na żądanie gratis.
HANDLUJĄCYM RABAT.

2799R

Z powodu zwinienia interesu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

w sklepie, Nowy-Swiat Nr 58,
po cenie kosztu

wszelkich wyrobów kuchennych, emaljowanych, cynowanych,
blaszanych, drewnianych, bednarskich, oraz lodowni pokojowych,
magli domowych, watterklozetów, łóżek żelaznych i wiele innych rzeczy w zakres kuchni gospodarstwa wchodzących.
Tenże sklep wraz z urządzeniem jest do odstąpienia,

3744

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w r. 1885 potrzeba będzie nabyć: około 1,650,000 pud. węgla kamiennych grubych i około 700,000 pud. węgla kamiennych drobnych (menu tout venant).

Zyczący podjąć się wymienionej dostawy w całości lub części obowiązani są najpóźniej do dnia 17 (29) Listopada r. b., w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej, przy ulicy Mazowieckiej Nr 18, złożyć opiewającą deklarację z napisem „deklaracja na dostawę węgla kamiennego.”—Przy wręczeniu deklaracji winien być okazany kwit kassr. Głównej tejże drogi na złożone w gotówiznie lub papierach wartościowych wadium w sumie wyrównywającej 10%, wartości zadeklarowanej dostawy.

W deklaracji winny być wyszczególnione:

- rodzaj węgla, oraz ilość deklarowanej dostawy;
- cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego, wraz z kosztami naładowania t. j. franco wagon jedna ze stacji dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej;
- cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego, wraz z opłatą frachtową, franco wagon stacja Praga Nadwiślańska.
- cena za jeden korzec (452 stóp sześcienn. ang.) węgla grubego łącznie z dostawą na st. Praga Nadwiślańska, wyładowaniem i ułożeniem w sztabie;
- opłata frachtowa od puda i korca, przyjęta do kalkulacji, przy obliczeniu cen węgla z dostawą do st. Praga.

Dostawa winna być uskuteczniwną w ciągu r. 1885 w 12 równych miesięcznych partjach, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia tegoż roku.

Odnosny szemat kontraktu może być przejrany codziennie z wyjątkiem niedziel, od godziny 10 rano do 2 po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi.

Przy wręczeniu deklaracji, konkurenci obowiązani są podpisać własnoręcznie wyżej wymieniony szemat.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo podzielenia dostawy, jako też zwiększenia lub zmniejszenia tejże o 30%.

2739R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE”

Poleca na sezon bieżący znaczny wybór gorsetów najnowszych fasónów paryzkich od 2 rs. W tejże fabryce wyrabiają się gorsety dla osób ułomnych (hygieniczne) włosienicowe i gorsety dla osób w odmiennym stanie.

2694R

Niecała Nr 1, dom hr. Krasieńskiego, 1-e piętro.

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY Cukru, Win i Towarów kolonialnych

FRANCISZKA KRUPECKIEGO,

ulica LESZNO Nr 2, wprost Rymarskiej,

POLECA

Cukier w głowach, rąbany, kostkowy i **MACZKE**
z pierwszorzędných fabryk, po cenach najprzystępniejszych.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

2770R

NB. Na liście zapłaty, mam honor za-
wiadomić Szanowną, że tylko handel
pod firmą „Leon Krupecki”, w drodze działów,
wraz z firmą sprzedane zostały, firma zaś moja
„F. Krupecki”, jako nie mająca łączności
z wyżej wymienionym domem, nadal bez żadnej
zmiany prowadzona będzie.

Nauka i wychowanie.

Uczennica p. Lavigne w Paryżu, posiada-
jąca jego świadectwo, z ukończenia kursu
kroju, udziela lekcje kroju. Warunki przy-
stępne. Ulica Hr. Berga 11. — Magazyn sio-
diaraki. 2726

Dwie panny ukończyły jedną 6, drugą 7
klas, życzą sobie udzielać nauki dzieciom
lub też przysposabiać do klas gimnazjum. U-
lica Nowolipie № domu 36, mieszka. 20. 17719

Na czytanie kilka godzin lekcji lub inne-
go umysłowego zajęcia, młoda nauczycielka
posiadająca dobrze francuzki i muzykę, życzy
sobie pokój z utrzymaniem. Oferty w kan-
torze Kurjera pod lit. M. Z. Z. 2760

Pomieszczenie dla uczennicy Instytutu Mu-
zycznego, lub innej młodej panienki kształ-
cącej się. Tamże lekcje muzyki, konwersacja
ruska i francuska. Krakowskie-Przedmieście
№ 36, mieszkania 24. 17812

Niemka rodowita, z muzyką wyższą, poszu-
kuje domu-placu. Łaskawe oferty w kan-
torze Kurjera lit. P. G. 17884

Na języka inteligentna, świeżo przybyła,
poszukuje konwersacji na godziny. Niecała 4,
Zaleska; tamże świeżo przybyła paryżanka.

Wziorowe lekcje koronek, introligatorstwa,
oprawy książek, pudełek, galanterii. —
Tamtę sprzedaje deseni do koronek. Złota 2B,
mieszkania 16. 17846

Nauczycielka posiadająca języki: polski,
francuski, niemiecki, ruski, muzykę, poszu-
kuje lekcji lub domu-placu. Wspólna № 23B,
mieszkania 1, od godziny 1—3. 17989

Żadana jest bona niemiecka inteligentna. Le-
szno 18, mieszkania 12. 18029

Niemka młoda, patentowana, poszukuje le-
kcji. Leszno 40A, mieszkania 4. 18018

Nauczycielka polska, posiadająca dobrze
francuski, niemiecki z konwersacją, ruski i
przedmioty klasyczne, udziela lekcje. Warun-
ki przystępne. Szpitalna 1, sklep Nelly. 17738

Nauczycielka polska, znająca gruntownie
języki i literaturę francuską, może udzielać
lekcje u siebie i w domach prywatnych. Of-
erty pod liter. A. W., przyjmuje kantor Ku-
rjera Warszawskiego. 2823

Młoda niemiecka pragnie dawać konwersacje
u siebie lub na mieście. Ulica Bielarska
№ 17, m. 7, od godz. 12—5. Tamże mieszka-
nie przy rodzinie dla francuzki. 18052

Paryżanka w średnim wieku udziela kon-
wersacji języka francuskiego. Adresy skła-
dać proszę: ulica Warecka № 9, m. 3. 18023

Nauczycielka muzyki z dyplomem udziela
lekcji u siebie i na mieście, przygotowuje
do Instytutu z wykładem zasad muzyki. Uli-
ca Wspólna 28, mieszkania 12. 18034

Życzą sobie wyjechać na wieś na korepe-
tycję. Oferty pod liter. X. K. w kantorze
Kurjera Warszawskiego. 18366

Potrzebna jest bona francuska z rekomen-
dacją, rozumiejąca cokolwiek po polsku. —
Ulica Różowa № 1, mieszkania 8, od godzi-
ny 6 do 7 w wieczór. 18076

Udzielam u siebie zbiorowo języka niem.,
lekcji na skrzypcach, podług metody Kon-
serwatorium Drezd., i przygotowuję do szkół
zagran. Śliska 38, m. 10, od g. 8—10. 18001

Student uniwersytetu specjalista greckiego
języka, oraz i matematyki,
poszukuje lekcji. Złota № domu 12, m. 22.

Wzawiamiam szanownych rodziców i o-
piekunów, że przyjmuję na stancję z upo-
ważnieniami Władzy szkolnej, panienki ucze-
szczające do gimnazjum i do progimnazjum,
zapewniając im najtroskliwszą opiekę i to
wszystko co uczennicy potrzebnem jest. Stół
przyzwolity i mieszkanie bardzo wygodne. Mam
nadzieję, że szanowni rodzice będą zadowole-
ni, za rs. 15 miesięcznie. J. L., zamieszkała
przy ulicy Brackiej № 13, mieszkania 36, na
dole w drugim podwórzu. 2819

Posady i Prace.

Piwowar uzdolniony, posiadający świade-
ctwo z browarów parowych i ręcznych za-
granicznych, jako też krajowych, poszukuje
posady od 1 Grudnia, w razie ządania złoży
kaucję. Łaskawe oferty przyjmuje biuro ogło-
szeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18,
pod lit. A. B. C. 2793

Potrzebny rzadca domu, z niewielką kau-
cją. Podwał 9, biuro prób. 17855

Ruchhalter z praktyką 20-letnią, rachun-
kowosć podwójną, poszukuje zajęcia w
godzinach po południowych. Zapirowadza księ-
gi wszelkich galezi handlu i przemysłu, re-
guluje bieżące. Wiadomość w sklepie pana
Golińskiego pod filarami gmachu teatru. 17146

Nagrody rs. 100 do 150 temu, kteby wyro-
bił posadę odpowiednią, człowiekowi z wy-
szem, technicznym, zagranicznym, wykształ-
ceniem. Oferty pod lit. K. L. do biura ogło-
szeń, Senatorska 18. 2816

Młody człowiek, żonaty, katolik, znający
dokładnie język ruski, mogący złożyć kilka-
set rubli kaucji, poszukuje posady kasjera,
magazyniera, inkasenta, lub jakiegokolwiek po-
sady. Oferty proszę składać pod liter. N. N. 20
w kantorze tegoż pisma. 17191

Potrzebna jest panna do hańtu na mieścu
i które by brały do domu. Krucza № 19,
w pracowni. 17946

Żadana jest gospodyni piśmienna na wieś
pod Warszawę, do dozoru kuchni folwar-
cznej, doju 24 krow i drobin. Wiadomość w
kantorze fabrycznym: Leszno № 71, od g. 4
do 6 wieczór-m. 17859

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie, szuka
miejsca do wyreżania pami. w bogatym
domu, lub innego stosownego zajęcia. Nowo-
grodzka № 16, mieszkania 12. 2799

Potrzebna jest panna do hańtu. Ul. Śliska
№ 1, mieszkania 29. 17868

Człowiek młody, energiczny, ze średnim
wykształceniem, poszukuje jakiegoś zajęcia.
Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska
№ 18, pod lit. D. Z. 59. 2792

Potrzebny uczeń do piekarni. Wiadomość:
Marszałkowska № 71. 17938

Kucharz z prowincji, zdolny, z dobrą
świadectwami, poszukuje posady od 1-go
Grudnia. Wiadomość: ul. Instytutowa № 6, u
stangreta Wysockiego. 17969

Panny podteczne potrzebne są do sukien —
Nowy-Swiat № 58, mieszka. 13. 18049

Panienki potrzebne w fabryce wyrobów
papierowych. Obozna, róg Sewernowa.

Młody człowiek, posiadający język ruski i
polski, obznajmiony z wszelkiego rodzaju
handlem, poszukuje stosownej posady. W ra-
zie potrzeby może złożyć kaucję. Proszę zgło-
sić się do składu bielizny Kobierski i S-ka,
Elektoralna № 13. 18040

Potrzebna jest panna uzdolniona do ma-
szyny, Whelera i Wilsona, do magazynu
H. Muklanowicz, Nowy-Swiat № 68. 18039

Potrzebna jest panna uzdolniona do szycia
gorsetów. Róg ul. Świętojańskiej i Kanonji
№ 5, mieszkania 5. 18041

Potrzebna jest panna do krawieczyzny. —
Wiadomość: Wileza № 8, mieszka. 6. 18060

Panny do maszyny Wilsona i spódnice po-
trzebne. Dzielnia № 1a. 19051

Potrzebne są zaraz szwaczki do gorsetów,
zupelnie uzdolnione, za dobrem wynagro-
dzeniem, także panny do wykończania gorse-
tów i dziewczynki do nauki. Fabryka gorse-
tów „Au bon Marché”, Miodowa № 4. 2821

400 rubli nagrody za wynalezienie posa-
dy z pensją 600 rs. rocznie, dla czło-
wieka gruntownie obeznanego z czynnościami
notarialnymi i adwokackimi. Oferty w kan-
torze Kurjera pod znakiem 100. 18045

Subjekt handlowy przybyły z Austrii, mó-
wiący po polsku i niemiecku, posiadający
chłubne świadectwa i poważne w Warszawie
referencje, poszukuje posady w kolonialnym,
winnym lub tym podobnym interesie. Adresu-
wać uprasza pod lit. T. S. Elektoralna № 3,
mieszkania 19. 18037

Opracowni Chlusowiczowej, potrzebne są
panny, kompletnie uzdolnione do staników
i upinan a spódnice, podręczne i do nauki. Ul.
Próżna № 3. 18092

Potrzebne maszynistki do bielizny i dziurek
na sztuki. Twarda 36, mieszka. 19. 18089

Potrzebny rzadca z kaucją rs. 1,000 w go-
towiźnie. Oferty poste-restante R. B. 18084

Osoba młoda, znająca stroje, krawieczy-
znę, z ruskim, francuskim językiem, poszu-
kuje miejsca sklepowej. Pięka 34, m. 16. 18101

Potrzebna jest panna do sklepu dystrybu-
cyjno-galanteryjnego, która w tym fachu
obeznana, z dobrą rekomendacją. Oferty skła-
dać pod lit. M. 2 w kantorze Kurjera War-
szawskiego. 18101

Potrzebne są panny do salop, futer, stani-
ków i do upięcia sukien, oraz wyuczan
kroju sposobem Worta. Marszałkowska № 56,
magazyn Mól. 18099

Osoba młoda poszukuje miejsca kasjerki,
w razie ządania może złożyć kaucję. Adre-
sy przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana &
Frendlera, Senatorska 18, pod lit. J. N. 2820

Kupno i sprzedaż.

Amatorkom pięknie odrobionej bielizny,
Apoleca dostateczny zapas na nader niskiej
cenie, pracownia bielizny damskiej i meskiej
w hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej
№ 30. 17838

Putro szopy, prawie nowe, oddane do sprze-
dania, za niską cenę, do składu futer p. F.
Himmla Krakowskie-Przedmieście № 38, na-
przeciw Saskiego Placu. 17857

Sanki petersburskie, na jednego i parę koni,
stano do sprzedania. Twarda № 26, u rzadcy
domu. 17864

Jest do sprzedania garnitur skunksowy, ma-
ło używany. Orla 7, mieszka. 29. 17842

Portepian 6 oktav, w dobrym stanie, do
sprzedania za rs. 65. Bednarska № 3, mie-
szkania 25. 17893

Do sprzedania pozytywka samo-grająca,
22 piramidki z kości słoniowej. Ulica Długa
№ 19, mieszka. 7. 17856

Sprzedają grzyby prawdziwe, wyborowe,
stano. Podwał, Zajazd Płocki № 14. 17988

Sanki prawie nieużywane, bardzo eleganc-
kie, na dwie osoby, z oddzielnym siede-
niem z tyłu dla stangreta, do sprzedania za
cenę przystępną. Wiadomość: ulica Leszno
№ 55, stróż wskaże. 17978

Ogier kasztanowaty, arab, z atestatem, lat
3, bardzo ładny, zdolny do rozplodu, cho-
dzi w zaprzęgu bardzo ładnie w parze i w po-
jedynce i drugi wałach średniego wzrostu,
silnej budowy, pojedynczo do sprzedania. Tam-
ka № 29. 17957

Berliński garnitur, do tego portjeri do
sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże.

Tanio do sprzedania! Biurka! grające, gdań-
skie, różnannm drzewem fornirowane, ko-
modka z bronzami, zegar grający i inne, bron-
zy, dywan turecki, porcelana, obrazy olejne i
akwarelle. Leszno 37, mieszka. 13. 17650.

Portepian, meble rozmaite z powodu wyja-
zdu do sprzedania. Hoża 11, m. 10. 17265

Mebli garnitur i szeslong, szafy, komoda,
do sprzedania bardzo tanio. Ulica Nowo-
miejska № 24, 1-e piętro, w szwalni. 17720

Do sprzedania: maszyna Wheelera Wil-
sona amerykańska, biurko mekkie, salopa
na lisach, garnitur tumakowy, lampa, kufe-
rek dębowy, wszystko w dobrym stanie. Sta-
re-Miasto 25, mieszka. 3. 17851

Portepian krótki, o 7-u oktavach, z bla-
tem do sprzedania, za rs. 235. Długa № 5,
mieszkania 30. 17761

Portepian czarny 6 1/2 oktav, tanio do
sprzedania. Leszno № 78, m. 22. 17711

Kołnier i muska duże, z tumaków boro-
wych; piec żelazny, ozdobny, zdolny do
magazynu lub kantoru, tanio do sprzedania.
Ulica Niecała № 10, w magazynie obuwia
Balutowskiej. 17446

Do sprzedania garnitur, otomana, sze-
slong, krzeselka, Krakowskie-Przedmieście
№ 18, mieszkania 2. 17947

Sprzedaje się: 7 skórek tumakowych, ze-
gnarek mekzi z dewizką 10 rs., stół jadalny
rozsuwany, łóżko żelazne, siatkowy materac.
Ulica Marszałkowska № 18, m. 25. 17903

Salopa z pięknych lisów, materją kryta i z
łoposum wełną kryta, ani razu nie noszone, do
sprzedania dla osoby dobrego wzrostu i dobrej
tuszy. Wspólna 16, stróż wskaże. 17756

Putra mekkie, damskie garnitury nowe i
mało używane kupują i wyprzedają w skle-
pie B. Korpaczewskiego, Nowy-Swiat 42. 2579

Krawatów wielki wybór poleca po cenie
fabrycznej sklep specjalny. Świętokrzyska
№ 2. Tamże przyjmują się wszelkie obstarunki
spiesznie i tanio. 17477

Do zbicia 3 żardinierki nowe, futro elki
mekkie, suknią stroina bordo, aksamitna
brązowa jedwabna, palto na puchu pluszowe
kapelusze. Wiejska 16, m. 4. 17771

Szynel i mundur, w dobrym stanie, dla uc-
nia klas wyższych gimnazjum klasycznego,
do sprzedania za niską cenę. Wiadomość:
Wileza № 22a, mieszkania № 1. 17784

Szafroki damskie od rs. 5 kop. 50, sprze-
daje E. Samet, Senatorska № 22. 17959

Mebie, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Do sprzedania tanio kompletne urządzenie fabryki Rusz i Crepelissów, mało używane, z pierwszorzędných fabryk pochodzące. Wiadomość: ul. Podwal № 1, u pp. M. Parzelski, Kiersz i S-ka. 17615

Mebie garnitur salonowy, lustra, krzeselka, kredens, kredens rzeźbiony, stół, kozeta, umiłowanie eleganckie sypialnego pokoju, szafy do ubrania, biuro, biblioteka i szafa dębowa, szeslong, żardinierka, stoliki do kart, kolumny ze świecznikami, cuivre poli, żyrandol, bardzo tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4, od Marszałkowskiej 2 dom.

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancji, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 16953

Mebie: garnitur czarny i orzechowy, z jadalnego urządzenie dębowe, oraz inne meble, lustra, żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, firanki, kompletne urządzenie 6-ciu pokoiów do sprzedania, razem lub częściowo. Ulica Chmielna № 27, pierwszy dom od Marszałkowskiej, mieszk. № 14. 17836

Perskie oryginalne dywany i tanie uralskie dery, czapraki, oraz inne wyroby wschodnie sprzedają się tanio. Mazowiecka № 14, dom p. Grossmana, wprost brany. 17685

Mebie do sprzedania, bardzo tanio, garnitur orzechowy, tremo, szafy, szafka do bielizy, lustro, szeslong, garniturek napoleońskich, czarny, stolik, żardinierki, firanki, razem lub częściowo. Chmielna № 8, wprost kapieli Dyana, mieszkania 7. 17806

Sprzedaje się dubeltówka lankastrówka, sprawne nowa, z narzędziami i torbą myśliwską, za 38 rubli. Adres: Zakroczyńska № domu 17, mieszkania 6. 17950

Garnitur mebli całkiem kryty, jest do sprzedania bardzo tanio. Hoża № 10a, m. 4.

Futro niedźwiedzie w dobrym stanie jest do sprzedania w zakładzie kuśnierskim. Krakowskie-Przedmieście № 40. 17961

Mebie: garnitur czarny i orzechowy, z jadalnego: urządzenie dębowe, oraz inne meble, lustra, dywany, tremo, firanki, kompletne urządzenie z 7-u pokoiów, do sprzedania razem lub częściowo. Twarda, pałacu № 6, 1-e piętro od frontu, mieszkania 8. 18012

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych niskich cenach, o czym na miejscu przekonać się można. Ulica Marszałkowska 54. Proszę uważać na № domu, przez sień w podwórzu. 17991

Futro damskie czarnym jedwabiem kryte, bieliskami podszyte, kołnier i mufka z to-maków, oraz 30 lokci czarnej francuskiej materji, sprzedaje się tanio. Ulica Elektoralna № 19, mieszkania № 14, codziennie do godziny 1-szej. 17973

Sprzedaje się tanio: różne meble, obrazy, książki i inne sprzęty domowe. Chmielna, № domu 25, mieszk. 21, między godzin 1-ą i 4-tą po południu. 18015

Tanio do sprzedania sukna elegancka, wieczorowa. Marszałkowska 49, mieszk. № 2, od 1 godz. do 3 i od 5. 18048

Portepian wiedeński z 4-ma szprejami, do sprzedania. Hoża 27, m. 1, parter. 18036

Kredens orzechowy, duży, w dobrym stanie i takież stół rozsuwany, do sprzedania za 65 rs. Wiadomość: plac Teatralny № 7, mieszkania 22. 18035

Jest do sprzedania futro damskie, oraz masyżna do skarpetek. Zielna 7, m. 7. 18026

Piki mekie, kosztowały 400, obecnie tanio sprzedaje. Elektoralna 8, dystrybucja. 18031

Do sprzedania 2 szafy orzechowe: jedna drożdżana, a druga do bielizy, za cenę bardzo przystępną. Ulica Krucza № 15 lit. b, stróż wskaże. 18032

Do sprzedania algierka na opasach, w dobrym stanie, za cenę niską. Wiadomość: ulica Śliska № 1, mieszk. 6. 2-e piętro. 18017

Mający na zbyciu karetę trzy-osobową w zupełnie dobrym stanie, adresy zechcą nadesłać do szwajcara hotelu Polskiego. 18014

Mebli parę garniturów, urzędowej roboty, za cenę niską, szeslong w skórę mało używany, tanio. Leszno № 15, u tapicera. 18080

Portepian Kralla rs. 260, pianino 230. Ul. Krakowskie-Przedm. 32. Tarnowski. 18074

Do sprzedania kilka par sani zwyczajnych, petersburskich, za przystępną cenę, przy ulicy Pańskiej № 73. 18062

Do sprzedania wozy nowe do węgla, ze stemplowanymi skrzyniami i przyborami. Cena przystępna. Wiadomość: Twarda № 38, u kowala. 18053

Do sprzedania piękna szuba lisia, jedwabiem kryta, damska, nowa. Chmielna 42, mieszk. 5, od godz. 9 do 12 w połud. 18061

Portepian czarny, krótki, z białym metalowym, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat № 43, mieszkania 14, stróż wskaże. 18050

Portepian! 7 oktav, modny, sprzedaje tanio. Marszałkowska 48, stróż wskaże. 18072

Portepian Hoffera, mało używany, za rs. 360. Krakowskie-Przedmieście 3, stróż Antoni wskaże, między godziną 3 a 4. 18075

Portepian Hoffera inkrustowany, Sthala, Buchholtza, sprzedaje, wszelką reperację, strojenia przyjmuje Biernacki, Krucza № 21, róg Alei Jerolimskiej. 18078

Powóz zdalny do podróży i miasta, używany, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Nalewki № 4, u zarządzającego domem urzędnika Aleksiejewa, w godzinach: od 9 do 4 po południu.

Pozostawiono do sprzedania: 2 słupy mahoniowe z bronzami, biuro jasne antie, formowane, czereśnia zagraniczna; garnitur czarny, obity bordo utrechtem, ze stołem granirowanym; łóżko oryginalne angielskie, mosiężne z pawilonem, materacem; kozeta, 4 napoleoński skórą kryta, używane, sofy skórą kryte paryżskie, wykęcane. Nowy-Swiat № 60, u tapicera. 18058

Do sprzedania: sanki petersburskie, z dwoma furtuchami; regulator za rubli 18, łóżecko z materacem dziecinne za rs. 15, elki mekie za rs. 35, dolman aksamitny strojny za rs. 50, vêtement jasne za rs. 6, 2 kostiumy granatowe z futrem, dla 10-letniej panienki za rs. 24 i 2-e różowe sukienki za rs. 8, okrycie kortowe za rs. 14. Ulica Świętojerska 20, mieszk. 3. 18088

Umeblowanie eleganckie, modne, do pięciu pokoiów, lustra, żyrandol, kandelabry z kolumnami, lampy: wiszące, stołowa do salonu, ampie buduarowa, landszafy, do sprzedania razem lub oddzielnie. Sienna 3, mieszk. 4, od rogu Marszałkowskiej drugi dom. 18085

Ustro duże, rami złoczone; klatka piękna na papugę, kapy na łóżka, adamaszek ljoński, dawne, nie używane; ceny umiarkowane. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszk. 6. 18003

Zakład lakierniczy Jakóba Bessol, przy ulicy Leszno № 35 nowy, przyjmuje odnowienia i restaurowanie powozów. — Tamże są sanki używane, w dobrym stanie, dobre na wies do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. 17983

Mebie tanio do sprzedania: garnitur czarny Matasem kryty, kozetka damska jedwabna, stół dębowy, kredensów dwa: jeden średni, drugi wielki ze starą dębą, w stylu gdańskim, bogato rzeźbiony; szafy do ubrania, szafki ozdobne do bielizy, para łóżek orzechowych, pojedyncze łóżko z materacem, para łóżek dębowych w stylu Ludwika XVI, misternej roboty; umywalnia z marmurem, zegar, firanki, kolumny czarne, komody z bronzami, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych, tanio do sprzedania. Bracka № 12, u zarządzającego domem. 18097

Mebie używane rozmaite, tanio sprzedaje Zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, kasy, fortepiany, Maków. Solna 8. 18094

Kasę większą, renomowanej tutejszej fabryki, tanio sprzedaje Maków. Solna 8. 18095

Do sprzedania: sukna czarna rubli 6 popielata 7, stanik welwetowy rubli 2. Piękną 34, mieszk. 16. 18086

Do sprzedania 6 koszul wełowych po rs. 3 kop. 20, salopa lisowa używana, za rs. 35. Nowy-Swiat № 47, mieszk. 15. 18025

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, Zakład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 13

Rs. 1,000 otrzyma osoba, za pośrednictwem której sprzedany będzie majątek ziemski na gotowiznę, lub zamianę na dom w Warszawie. Majątek wólk 60, blisko drogi żelaznej i Warszawy. Reflektanci złożą adresy pod lit. M. Z. w kantorze Kur. Warsz. 17970

Sklep spożywczy, narożny, z wystawami, w miejscu załudnionem, do odstąpienia. Cena przystępna. Wiadomość: Tamka № 16. 17848

Rs. 2,000, 5,000, 12,000 całkowicie lub częściowo do ulokowania. Ul. Podwal 9, biuro prośb. 17854

Z powodu wyjazdu, zaraz do sprzedania sklep spożywczy z galanterją, dobrze zaopatrzony, z dwoma wystawami, oraz zaprowadzoną sprzedażą majoliki. Wiadomość w tymże sklepie. Elektoralna № 7. 17841

Sklep i pojedyncze pokoje do wynajęcia. Leszno № 18. 17290

Potrębną jest suma 3,300 rs. na dom murywany, dla spłacenia takiejże sumy. — Wiadomość: Zielna № 9, mieszk. 3. 17741

Czynk wódek, restauracja, z mieszkaniem, do wynajęcia w dobrym punkcie, od 1-go Stycznia 1885 r. Wiadomość u rządy domu, Twarda № 1. 17865

Dystrybucja z produktami spożywczymi jest do odstąpienia. Nowy-Swiat 12. 17915

Jest zaraz do odstąpienia kawiarnia, w dobrym punkcie. Wiadomość: kiosk, ul. Szpitalna. 17902

Pierzawa. W gubernji suwalskiej, pow. Sejneńskim, jest do wydzierżawienia od dnia 23 Kwietnia 1885 r. folwark Strajgi, 27 włók gruntu pszennego, w tem 7 włók łąki, na korzystnych warunkach. Wiadomość w cukierni Wilhelma Wuttke w Suwałkach.

Przyczyny słabości zdrowia, jest do odstąpienia zaraz, lub od Nowego Roku zakład gastronomiczny, dobrze procentujący, z wszelkimi ruchomościami i kontraktem 2-letnim. Bliższa wiadomość w składzie papieru p. St. Winiarskiego, Nowy-Swiat № 62. 17800

Skład wedlin do odstąpienia, w każdym czasie. Wiadomość: ulica Ziota № 12, w sklepie.

Plac na sprzedaż węgla i drzewa, egzystujący od kilku lat, do wynajęcia od 1 Stycznia 1885 roku. Wiadomość u rządy domu, Twarda 1. 17866

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do odstąpienia, za przystępną cenę. Wiadomość: Chłodna № 6, w sklepie. 17822

Oklepek do sprzedania za niską cenę. Ulica Zielna № 16. 18030

Kapitał od 10,000 do 20,000 rs. zaraz do wypózyczenia na domy na mały procent. Wiadomość: № 15 Solna, lokalu 4, od godziny 12 do 4. 18028

Plegancki od 5 lat istniejący sklep do odstąpienia. Wiadomość: Dystrybucja, Bracka № 5. 18024

Sklep wiktualów do sprzedania w każdym czasie. Ulica Świętojerska № 3. 18064

Kawiarnia z wypiekami ciast, egzystująca od paru lat, w bardzo dobrym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość w owocarni p. Witkowskiego, Szpitalna № 1. 18065

Pacht 50-u krów od Nowego-Roku, w gubernji Suwalskiej, w bliskości kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 8c, mieszkania 17. 18073

Do sprzedania sklep wiktualów. Ulica Nowolipie № 11. 28079

Rs. 1,200 jest zaraz potrzebne na pewną Rhyptekę domu, na dobry procent, w pierwszej połowie wartości. Oferty proszę składać w kiosku na placu Teatralnym pod lit. N.

Jest do zamiany majątek ziemski na kamienicę w Warszawie, lub też w większym mieście. Informacje: Dąbrowski, Wspólna № 6, mieszk. 10, od godz. 3 do 9 wieczorem. 18057

Rubli 1,500 potrzeba do interesu fabrycznego. Oferty uprasza się składać pod M. L. 43 w kantorze Kur. Warsz. 18100

Sklepy są do sprzedania, z powodu wyjazdu w interesach familijnych. Wiadomość: Nowy-Swiat 17, pod firmą: „Francuska piekarnia, od kilkunastu lat egzystująca.“ 2822

Magle do sprzedania bardzo tanio, za rubli dwieście pięćdziesiąt. Ulica Pańska № 32.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania sklep mydlarski, na korzystnych warunkach. Wiadomość: ulica Ziota № 20. 17998

Z powodu słabości, zaraz do sprzedania handel towarów kolonialnych, od 5-u lat egzystujący, na dogodnych warunkach. Wiadomość: róg Złotej i Wielkiej № 6a. 18068

Wspólnik z kapitałem od 8 do 10,000 rs., w potrzebny do browaru większego, w dobrym punkcie, przy dr. żel. Dąbr.-lwagrodz., w razie życzenia może być na własność nabytym. Adres do właściciela browaru: Brzozówka w powiecie miechowskim, gubernji kieleckiej. 18022

D o k a ł e.

Sklep piękny, obszerny do wynajęcia. Ulica Nowo-Senatorska 4. 17499

Lokal na parterze, świeżo odnowiony, suchy, złożony z 6 pokoiów, łazienki, osobnej pralni, z ogródkiem, do najęcia od Nowego-Roku lub w każdym czasie przy ulicy Hożej róg Kruczej № 12b. Tamże 3 pokoje do najęcia. 17970

Spichrze są do wynajęcia, przy ulicy Leszno № 18. 17289

Pokój przy familii od 1-go Grudnia dla osoby przyzwoitej, spokojnej. Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 17630

Potrębnym jest lokal od 1-go Stycznia na restaurację lub cukiernię, w okolicy Krakowskiego-Przedmieścia, Nowego-Swiatu i Niecałej. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod lit. H. N. 17895

Do wynajęcia 5 lub 6 pokoiów, mieszkanie kawalerskie, sklepy, za Nowozielną drugi dom. Zielna 31. 16226

Pokój ze wspólnym przedpokojem, suchy i widny, jest do wynajęcia za bardzo umiarkowaną cenę. Elektoralna 5, mieszkania 13. Może być ze stołem. 17925

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Stycznia 1885 r. w domu frontowym przy ulicy Twardej pod № 18/1095, 5 pokoiów z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, z wodociągami, zlewem i wszelkimi wygodami, w lokalu tym, ten sam lokator przemieszczał przez lat 18, oraz znajdują się i inne mieszkania. Cena przystępna. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. 17962

Jest do wynajęcia zaraz lokal z kompletnem umeblowaniem i urządzeniem, na 1-m piętrze, składający się z 4-ch pokoiów, przedpokoiu, kuchni, spiżarni i piwnicy. Ul. Nowogrodzka № 33, mieszkania 4. 17982

Pokój obszerny, umeblowany, zaraz do wynajęcia z usługą i opalem. Świętokrzyska № 32, mieszkania 2. 18043

Pokój na 1-m piętrze, w każdym czasie. Sienna № 19. 18046

3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wszelkimi dogodnościami, na 3-m piętrze, do najęcia za 320 rs., od Nowego-Roku. Sklep z pokojem za 300 rs. rocznie, zaraz, przy ul. Elektoralnej № 28. 18088

Otrębny jest pokój z oddzielnym wejściem, z przedpokojem lub alkową, dla młodej przyzwoitej osoby, przy familii, w okolicach Leszna, Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. Oferty w kantorze Kur. Warsz. „Emel 33.“ 18042

Przy ulicy Podwal № 26 do wynajęcia od 1-go Stycznia 1885 r. 2 sklepy. Każdego czasu sklep od ulicy Wązki-Dunaj. 18027

Do wynajęcia od Nowego-Roku 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, za 280 rs. rocznie. Chmielna № 25, m. 26. 18067

Pokój umeblowany dla kobiety, do najęcia. Ulica Śliska № 19. 18070

Do wynajęcia zaraz 4 pokoje, przedpokój, umeblowane, z kuchnią, wodociągami, zlewem, spiżarnią, piwnicą, wygodną, pierwszego piętra, miesięcznie lub kwartalnie. Nowy-Swiat № 39, mieszk. 5, stróż wskaże. 18055

Do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku 16 pokoiów, przedpokój, kuchnia i pasaż, na 1-m piętrze i 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, na 3-m piętrze, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami, przy zbiegu ulic: Granicznej i Królowskiej № 14, dom Mozeza Neufelda. Ulica 18054

Jest do wynajęcia skład na węgle. Ulica Furmańska pod № 6. 18063

Pomieszczenie dla nauczycielki, przy jednej osobie. Ul. Dzika № 2, w magazynie sukien. 18098

Poszukuje się 2-ch pokoiów, lub 1-go z przedpokojem, z zupełnie oddzielnym wejściem, przyzwoicie umeblowanych, w środku miasta, na czas dłuższy. Wiadomość: ulica Erywńska, dom P. Luxemburga № 4, mieszkania 1. 18091

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryżskich żurnali. Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 2146

Karpinińskiego apteka, Elektoralna 33. Wina lecznicze, galmanja, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpinski & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Portmonetki, pugilaresy, woreczki, portwiesy, i wszelkie wyroby ze skóry poleca T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2370

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, na czas dłuższy, przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskreja, umieszczenie dziecięcia. Opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 1794

Lombardowe kwity kupuje. Solna № 12, mieszkania 6. tamże sprzedaje futro szopy nowe. 17928

Najlepsze metody francuskiego kroju udziela magazyn Berty, za bardzo przystępną cenę. — Tamże przyjmują się suknie do roboty. Bracka № 8. 18071

Pardzo tanio!!! Obiady prywatne. Chmielna № 30, mieszkania 1. 18019

Mamka wiejska, z sześciu-tygodniowym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Świętojerska № 16. 18082

Mamki wiejskie i miejskie, są u akuszerki. Śliska 12. 18090

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem, u akuszerki. Śliska 38. 18081

Mamki wiejskie i miejskie. Ulica Tamka № 11. 17896

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ulica Białka № 1. 17888

Mamki z młodszymi i starszymi pokarmami, u akuszerki. Ulica Pańska № 19. 17886

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Śliska № 25, u kowala Winiarskiego. 18044

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem. Ul. Wązka-Miła № 2, u stróża. 18020

Przybiłkowska się sukna wyżyła, koloru żółtego, dnia 22 Listopada 1884 r. Ulica Chłodna № 18, mieszkania 3. 18033

Ginola sukna w piątek przed południem, z ulicy Szpitalnej z domu przechoźnego, młoda, z rasy mopsów. Łaskawy znalazła, raczy takową odprowadzić na Szpitalną № 3, mieszkania 2, za stosowną nagrodą. 18016

Dnia 23 pozostawiona została w tramwaju książka do nabożeństwa w oprawie, z perłowej masy, pod tytułem: „Bądź wola Twoja. Siemienny znalazła zechce takową zwrócić na ulicę Chmielną № 21, mieszkania 2. 18047